Nr. 120. Niedziela, 26 Maja 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Nakładem c. k. wydawnictwa książek szkolnych (w gmachu c. k. Namiestnictwa) wyszła z druku książka p. t. „Методична граматика рускої мови для IV класи шкіл 5 і 6-клясових; Уложили В. Коцовский і Т. Огоновский. Cena egzemplarza oprawnego w płótno 30 ct. czyli 60 hellerów.

Książka ta wchodzi z początkiem roku szkolnego 1895 6 w używanie w klasie IV szkół ludowych pospolitych, stosujących się do planu szkół 5- i 6-klasowych.

Obwieszczenie.

Ze względu na stan zdrowotny trzody chlewnej w Lignickim okręgu regencyjnym w Szląsku pruskim, c. k. Namiestnictwo znosi zakaz z 1 czerwca 1894 l. 42.827 i zezwala wprowadzać nierogaciznę z tego okręgu do kraju, przy zachowaniu przepisów §. 2 konwencyi weterynarskiej z 6 grudnia 1891 r. (Dz. u. p. nr. 16 ex 1892), zawartej z państwem niemieckiem.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 maja.

Wypadki, które w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy rozegrały się na Wschodzie Azyi, miały doniosłość zbyt zasadniczą i zbyt daleko sięgającą, ażeby wywołane nimi kwestye można było złożyć do aktów z chwilą, gdy na wodach Żółtego morza lub na stałym lądzie Chin zapanował oficyalny spokój. To też stołeczne dzienniki europejskie zajmują się nieustannie grą interesów na dalekim Wschodzie a gdyby kto chciał te publicystyczne wywody i utarczki traktować zupełnie na seryo i dorozumiewać się za niemi zapatrywań rządów, mógłby przypuścić, że po szczęśliwie przeprowadzonej akcyi dyplomatycznej Rossyi, Niemiec i Francyi w sprawie pokoju w Simonoseki, dotychczasowe porozumienie pomiędzy uczestnikami tego „wschodnio-azyatyckiego trójprzymierza" chwiać się poczyna. Przypuszczenie to byłoby zapewne niesłuszne, nie mniej jednak różnice w zapatrywaniach, wyrażanych w sprawie chińsko-japońskiej przez dzienniki petersburskie lub berlińskie czy paryskie, malują dobrze sprzeczności, jakie zachodzą w interesach tych państw na Wschodzie Azyi.

Obecnie, gdy Japonia odstąpiła już od okupacyi półwyspu Liao-tung, państwa, posiadające interesa na wschodnich wybrzeżach Azyi, poczęło mianowicie straszyć widmo wyłącznego zawładnięcia północną częścią Spokojnego oceanu przez Rossyę. Rossyjskie dzienniki z otwartością, graniczącą już poniekąd z bezwzględnością, wystąpiły z żądaniem, aby Rossya objęła protektorat nad Koreą, ażeby wzięła w posiadanie niezamarzający port Łazarew (Fu-san), ażeby przeprowadziła swą kolej syberyjską przez część chińskiej Mandżuryi, którą naturalnie musiałaby w tym celu być jej odstąpioną, i ażeby kolej tę z portu w Władywostoku lub Łazarewie połączyła drugą linią kolejową z portem Arthura. — Projekta te niepodobały się jednak bardzo prasie niemieckiej i z całą też stanowczością oświadczyła ona, że Niemcy nie dla tego przedsięwzięły wspólnie z Rossyą akcyę dyplomatyczną, aby zrobić sobie z Japończyków zaciętych na przyszłość wrogów a cały handel, całe słowem panowanie nad zatoką Peczi-li, oddać w ręce Rossyi. Z niekłamanem też zadowoleniem przyjęła prasa niemiecka wiadomość, przyniesioną przez podmorski telegraf z Tokio, że Japonia trwa przy zamiarze nieustępowania z Korei aż do ostatecznego uporządkowania spraw tego „niezawisłego królestwa" i niedopuści do rossyjskiego protektoratu w kraju, dla którego poświęciła tyle krwi i pieniędzy. Ażeby z tego powodu mogło przyjść zaraz do wojny między Japonią a Rossyą, która na Wschodzie Azyi bądź co bądź nie jest jeszcze należycie do wojny przygotowaną: w to nikt nie wierzy; co zaś znaczy zamierzona okupacya Korei przez Japończyków aż do „zupełnego uregulowania stosunków" w tem królestwie, o tem może pouczyć przykład z historyi: okupacya Egiptu przez Anglię....

Jeszcze większe może niezadowolenie z Rossyi, niż w dziennikach niemieckich, widać w dziennikach francuskich. Zarzucają one Rossyi otwarcie, że wyzyskuje przyjaźń Francyi, gdzie może, a w zamian za to ofiaruje jej tylko platoniczne uczucia. Niezadowolone z tego, że wrzekomo rząd francuski tylko za poradą rossyjskiego zgodził się wziąć udział w uroczystościach niemieckich w Kilonii, oraz że Rossya nie postarała się zapewnić Francyi jakichś korzyści za pomoc w sprawie chińsko-japońskiej: dzienniki francuskie odgrażają się, iż Rossya nie mogłaby teraz zaciągnąć już więcej we Francyi nowej pożyczki. Tych odgrażań się na seryo brać naturalnie niepodobna, ale w każdym razie są one charakterystycznym przyczynkiem do historyi przyjaźni rossyjsko-francuskiej.

Sprawy krajowe.

(Rozwój przemysłu górniczego w naszym kraju).

(§) Ostatnie sprawozdanie Wydziału krajowego, przedłożone Sejmowi w przedmiocie spraw górniczych, przedstawia obraz usiłowań, podjętych kosztem kraju w kierunku popierania przemysłu górniczego. Na pierwszym planie stoi zawsze przemysł naftowy, chociaż nie trzeba zapominać, że i inne gałęzie górnictwa lub kopalnictwa coraz bardziej się rozwijają i coraz lepsze rokują nadzieje na przyszłość.

Obok przemysłu naftowego, Wystawa krajowa dała sposobność stwierdzenia potężnego rozwoju kopalni węgla. Prócz tego mamy choć w mniejszej liczbie rudy cynkowe i żelazne. Rezultaty wiercenia w Turzy wielkiej, w powiecie stryjskim, były dowodem, że nie ustają badania, w celu rozpoznania rozciągłości pokładów, położonych w środkowej części kraju. Wystawa też przedstawiła liczne okazy doskonałego kamienia budowlanego ze wszystkich części kraju; fakt nader doniosły w obec świetnego powodzenia w zastosowaniu kamienia do budowy mostów o szerokiem rozpięciu, jakiego mieliśmy dowód przy budowie wielkiego mostu nad Prutem przy kolei Delatyn-Woronienka. Na podstawie tego doświadczenia można mieć nadzieję, że podobne mosty kamienne zastąpią u nas mosty żelazne, dotąd zwykle używane w takich okolicznościach. Nie należy również zapominać o tem, że posiadamy znaczne zakłady wapienia, cementu, gipsu i fosforytów, których większe zużytkowanie mogłoby znakomicie podnieść bogactwo kraju.

W działaniu swem na całem tem polu Wydział krajowy od szeregu lat odstąpił słusznie od pierwotnego systemu subwencyj, udzielanych poszczególnym przedsiębiorstwom i skierował swe usiłowania do trzech zadań. Zadaniami temi są:

Naukowe zbadanie całego kraju pod względem geologicznym, petrograficznym i chemicznym, do czego należy wydawnictwo atlasu geologicznego, stacya naftowa doświadczalna i badania mikroskopijne namułów naftowych.

Działanie edukacyjne w celu wytworzenia zdolnych i fachowych pracowników na polu górnictwa i hutnictwa, jak: stypendya górnicze, profesura przy Politechnice lwowskiej, szkoły w Wietrznie i Borysławiu.

Zbieranie i publikowanie informacyj, czy to naukowych, czy statystycznych w dziale górnictwa, ażeby je zrobić przystępnemi dla jak najszerszych kół, a przedewszystkiem do wydawnictwa atlasu oraz dat statystycznych.

Działanie takie w powyższych trzech

---

13)

IĻKO SZWABIUK

(OPOWIEŚĆ HUCULSKA)

PRZEZ

ABGAR SOŁTANA.

V.

(Ciąg dalszy).

Ona już stała pośród tego tłumu, serce jej biło, krew do głowy uderzała.... Przypomniała sobie dawne dzieje.... I dawniej przyjmowano ją z takim zapałem, przyjmowano ją, choć przychodziła na zabawy pieszo, a nie przyjeżdżała na drogocennym wierzchowcu, choć miała na sobie skromne odzienie, a nie korale i *dukacze* [1]) ocenione na z górą tysiąc reńskich....

Ilko pierwszy podbiegł, aby jej pomódz z konia zsiąść. Kobieta wzdrygnęła się w pierwszej chwili, on oczy spuścił zawstydzony, po chwili jednak spojrzeli na siebie znowu... i zapomnieli o świecie całym, ona oparła mu rękę na ramieniu, on ujął ją w pół wiotkiej kibici i przyciskając do wzburzonej piersi postawił obok siebie na ziemi.... Płomień przygasły, lecz tlejący zawsze w ich sercach, buchnął z całą siłą.... Marika nie czyniła mu najmniejszych wyrzutów, witała go tak, jak gdyby wczoraj się z nim rozstała, on musiał użyć całej siły panowania nad sobą, ażeby jej tu, wobec wszystkich ludzi, publicznie przed bazarem — nie pocałować w koralowe usta.

Cyganka zaprowadziła konie do stajni, zabawa rozpoczęła się na nowo z jeszcze większem ożywieniem. Ilko Szwabiuk tańczył bez przestanku z Mariką. Pojętna tancerka w moment nauczyła się modnego już ówczas „obertasa"; skoczna muzyka upajała ją jeszcze bardziej, krew warem krążyła.... W upojeniu przytulała się do rosłego tancerza i zapominała o świecie całym.

Od czasu do czasu, przychodziły na nią chwile rozwagi.... Odsuwała się wówczas od Ilka i zastanawiała się, do czego ją to zapomnienie doprowadzić może.... Nie długo jednak chwile te trwały, szał był mocniejszy, oddawała mu się znowu zupełnie i opuściwszy się bezwładnie prawie w silne ramiona tancerza, mknęła dalej....

— Niech czart wszystko porwie! — szeptała w duszy. — Co mi tam! Raz matka rodziła, raz umrzeć muszę!

I tańczyła z taką zapamiętałością, że wszyscy obecni zwrócili na nią uwagę.

— Patrzcie! patrzcie! — szeptały starsze baby. — Jak ta Semaniukowa mołodyca ze Szwabiukowym łeginiem wywija. Dawne czasy przypomniała, dawno kochanie jej w głowie, dawnego lubasa do serca tuli.

Oleksa patrzył i serce mu się krajało i pił blaszankę wódki po blaszance i grał tak, że aż cyganie się dziwili i z niedowierzaniem nań spoglądali.... Skoczna nuta obertasa przybierała jakieś szatańskie, piekielne tony, wesołość tryskająca z tej muzyki nie była zdrową, ludzką wesołością, przypominała ów szał, który ogarnia skazanych na śmierć.

— Bracie Olekso — zapytał stary Szandor — gdzieś się tak grać nauczył?... Co to za granie? Mnie się zdaje, że w piekle tak grać musieli, kiedy żenił się stary belzebub.

Być może! — odrzekł na wpół już pijany chłopak — Tak! tak grać dziś należy, bo to także czartowe wesele — i bryznął w uszy słuchaczy strasznym, zgrzytliwym dysonansem.

Około szóstej, gdy promienie słoneczne padały już wskośnie, muskając w swym pochodzie szczyty Pop Iwana — Marika tak uczuła się zmęczona, że dalej tańczyć nie mogła. Ilko i cyganka Rina odprowadzili ją do żydowskiego alkierza.

— Słuchaj wraży łeginiu — zawołała Marika, znalazłszy się za drzwiami alkierza. — Niech wszystko przypada!... Co mi tam!... Teraz idź sobie i za inną nie patrz nawet.... A.... a.... nim księżyc zejdzie.... bądź kolo „puszkarskich skał" tam opodal od „sinotreżowego płaje"... tam czekać cię będę.... No idź! Idź już!

I odpychała go od siebie, nic to jednak nie pomagało, bo on ją przyciskał do piersi i usta jej całował.

— No idź już sobie, bo mnie więcej nie zobaczysz! Śmierć sobie zrobię, a twoją już nie będę!... No idź! idź!

Puścił i słowa nie rzekłszy, wyszedł z alkierza do szynkownej izby.

W kwadrans później Marika w towarzystwie Riny wyjechała stępo z karczmy, kierując się w dół rzeki ku swej sadybie.

Z jej wyjazdem zabawa nie ustała; rozhulani parobcy i dziewki tańczyli dalej zapamiętale; Oleksa popijał wódkę i grał zajadle.... Ilko jeden nie tańczył już, tylko opatrywał swego wierzchowca, przyciągał popręgi, wreszcie siadł na konia i zwracając na siebie ogólną uwagę i żegnając się prawie ze wszystkimi, wyjechał na drogę i skierował konia w górę biegu rzeki, ku węgierskiej granicy.

— Czemu nas opuszczasz? Którędy jedziesz? — wołali za nim parobcy.

— Marsz! — odpowiedział stanowczo — jutro jarmark w Kereszmezo, jadę dla starego kupić byczków na połoniny.... na węgierskiej stronie taniej.... I tak boję się, że będzie za późno, *bowhary* nasi jeszcze rano ruszyli.

Przy ostatnich słowach machnął na pożegnanie kapeluszem, zebrał konia wędzidłem i ruszył z miejsca galopem. Długo jeszcze migał się koń i jeździec na kręto wijącej się drożynie; przez luki pomiędzy budynkami należącymi do „kameralnej ekonomii" widzieć można było pędzącego cwałem karego mierzyna i pochylonego po nad jego szyją rosłego jeźdźca; długo jeszcze tętent podków, uderzających o skalistą drogę mięszał się z dziką muzyką dwóch cyganów i pijanego już zupełnie Oleksy.

Jeździec popędził przed siebie, nie oglądając się. Przez kilka kilometrów równej, po nad rzeką wijącej się drogi nie wstrzymywał zupełnie ognistego wierzchowca; dopiero przed mostem, gdzie droga wiodąca do Burkutu przechodzi na lewy brzeg Czeremoszu — wstrzymał konia i opuszczając szeroką drogę skierował się na prawo; stępo przejechał obok zabudowań stojącej tu kolonii i wyjechał na drogę wiodącą do tartaków i zbiorników wody, sztucznych stawów, w których zatrzymują wodę, ażeby później puszczona, niosła na swym grzbiecie w dół, ku morzu Czarnemu, ciężkie tramy i świerki masztowe.

Opodal od stawu stoi chatka niemca strażnika.... tam Ilko zatrzymał się, z konia zsiadł i oddał go pod opiekę niemca, który wyszedł go przywitać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

[1]) Dukacze = złote monety, zawieszane przez huculskie kobiety wraz z koralami na piersiach.

kierunkach odpowiada istotnym potrzebom kraju.

Mimo, że jeden rezultat dodatni już osiągnięto, to jednak pod względem praktycznego urzeczywistnienia celów powyższych obecny stan rzeczy jeszcze wiele do życzenia pozostawia.

Przyczyny powolnego postępu leżą głębiej i są trudniejsze do usunięcia. Najprzód sam przedmiot jest trudny; dalej nie ma nigdzie wzorów szkoły wiertniczej. To co się obecnie robi, są raczej pierwsze próby do odkrycia właściwej metody i w nauczaniu i praktyce, aniżeli dojrzałe już organizacye. Rozwój następuje powoli i stopniowo, tak samo jak to było przed dwudziestu laty na polu szkół przemysłowych i zawodowych.

Dalej przedstawiają się poważne trudności budżetowe i organizacyjne. W każdym z tych trzech kierunków, kraj występuje tylko jako jeden z czynników, licząc z jednej strony na pomoc Rządu, a z drugiej strony na współudział całego szeregu instytucyj bądź publicznych, jak n. p. Akademia Umiejętności, lub Politechnika, bądź też prywatnych, jak n. p. Towarzystwo naftowe. Zadaniem zaś jest Wydziału krajowego wyzyskać te inne czynniki, tak pod względem budżetowym, jak pod względem pracy dokonanej, ażeby jak najmniejszy ciężar spadł na budżet krajowy. Z tej sytuacyi wynika potrzeba ciągłych i przewlekłych rokowań i ani decyzya nie może nastąpić tak prędko, jak gdyby sprawa zależała tylko od Sejmu i Wydziału krajowego, ani też wykonanie nie może nastąpić tak regularnie i punktualne, jakby to mogło być, gdyby ono zależało tylko od organizacyi krajowej a nie częstokroć od czynników, nad którymi Wydział krajowy nie posiada urzędowej ingerencyi.

Rezolucya sejmowa, wzywająca Rząd do systemizowania przy Politechnice lwowskiej katedry górnictwa ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb przemysłu naftowego, dotąd nie odniosła skutku, trzeba jednak uznać, że udzielenie ze strony Rządu jednorazowej kwoty 1000 zł. a rocznej 150 zł. na utworzenie i utrzymanie muzeum górnictwa nafty, potrzebnego do celów tej katedry, jest wskazówką, że z czasem stanie się zadość życzeniu Sejmu.

Rada Państwa.

Mowa JE. Prezesa Koła polskiego posła Zaleskiego

wygłoszona w odpowiedzi na zaczepki pos. Pernerstorfera przy sposobności obrad nad sprawą przyspieszenia reformy wyborczej opiewa:

Wysoka Izbo!

Nie miałem zamiaru uczestniczyć w tej dyskusyi, tem mniej, że wobec oświadczenia Pana Ministra spraw wewnętrznych wydawało mi się to rzeczą zupełnie zbyteczną. Zabieram jednak głos wskutek bezpośredniej prowokacyi wymierzonej przez pos. Pernerstorfera przeciw Kołu polskiemu. Mam zaszczyt stać na czele Koła, a ztąd i obowiązek bronić w miarę sił jego honoru. Pos. Pernerstorfer mówi, że z wywodami swymi zwraca się do Koła, bo wie, że Koło sprzeciwia się wszelkiej reformie wyborczej, ponieważ panom tym, t. j. członkom Koła, zależy na tem, żeby i nadal zatrzymali swoje mandaty i żeby nie zasiedli na ławach poselskich prawi reprezentanci ludu, którzy daliby świadectwo okrutnej gospodarce szlachty polskiej. Wielce szanowni panowie, pozwalam sobie przypomnieć, co z polecenia Koła polskiego w roku ubiegłym powiedziałem o reformie wyborczej. Słowa moje były następujące (*czyta*):

„Mogę tylko powtórzyć co już raz w wys. Izbie oświadczyliśmy: że w zasadzie zgadzamy się na rozszerzenie prawa wyborczego w granicach zakreślonych względami na dobro Państwa i na powszechne interesa cywilizacyjne. Słuszność życzeń tych, którzy dotychczas prawa wyborczego nie mają, i potrzebę reprezentacyi ich w parlamencie weźmiemy pod objektywną rozwagę, zastanowimy się nad nią bez uprzedzenia i w miarę możności uczynimy jej zadość; ale co do decyzyj naszych nie pozwolimy wpływać na nas żadnemu naciskowi, ani też nie damy się zbić nim z obranej drogi".

Dziś jeszcze trwamy na tem samem stanowisku, a nikt nie ma prawa podawać szczerości oświadczenia naszego w wątpliwość.

Wielce szanowni panowie! jesteśmy tu posłami i reprezentantami narodu, który wybrał nas na podstawie tych samych ustaw i tego samego prawa wyborczego, na którego podstawie zasiada w tej Izbie pan pos. Pernerstorfer. Co więcej, zasiadamy tu na podstawie ordynacyi wyborczej, z której pos. Pernerstorfer, gdyby był zadał sobie trud przestudyować ją, byłby się przekonał, że jest o wiele liberalniejsza, niż gdzie indziej. Krótko tylko nadmieniam, że u nas przedsiębierze się wybory do Sejmu i do Rady Państwa wedle ordynacyi wyborów gminnych; u nas wybierają dwie trzecie wszystkich arytmetycznie uporządkowanych kontrybuentów; skutkiem tego mamy wyborców opłacających 82 ct. i 56 ct. podatku, a tego wy nie macie! (Pos. Vaszaty: A gdzież reprezentanci dwu milionów Rusinów?) Ktoś pyta: gdzie Rusini są tu reprezentowani? Proszę, te dwa miliony Rusinów wysłały tu reprezentantów, których wybrać się im podobało. (*Brawa. — Protesty*). Przypuśćmy jednak, że nikt z nas tu nie wróci, że na tych ławach zasiędą wcale inni reprezentanci, a to tacy, których pos. Pernerstorfer nazywa prawdziwymi reprezentantami ludu — choć bezwarunkowo przeczę, żebyśmy nie byli prawymi reprezentantami ludu naszego — a więc przypuśćmy to; lecz nawet wtedy pos. Pernerstorfer nie usłyszy nic o tem, co jemu podobało się nazwać okrutną gospodarką szlachty polskiej.

Zapraszam posła Pernerstorfera, aby przybył do naszego kraju i zasiągnął informacyi. Jeśli zdaje się mu, że w ten sposób naruszy solidarność Koła polskiego i zachwieje ją, mam zaszczyt oświadczyć, że to mu się nie powiedzie. (*Huczne przeciągłe brawa* z ław polskich). Pos. Pernerstorfer, przejrzawszy spis członków Koła polskiego, przekona się, że nie są to reprezentanci jednego tylko stanu; owszem jesteśmy tyle szczęśliwi, że mamy w gronie swojem reprezentowane wszystkie stany, od najwyższej arystokracyi aż do prostego włościanina (*huczne brawa* z ław polskich), co bynajmniej nie przeszkadza solidarności Koła polskiego. Solidarność, to chluba nasza; potrafimy ją zachować pod każdym warunkiem. (*Ponowne huczne brawa*).

Insynuacye, które pos. Pernerstorfer bez wszelkiej przyczyny i słuszności wygłosił tu w Izbie, zapewne dla pożytku ulicy — otwarcie wyznaję — głęboko i boleśnie nas dotknęły. Ale poprzestaję na tem, że jak najbardziej stanowczo odpieram zarzut o okrutnej gospodarce szlachty polskiej. Bardziej szczegółowo o tem mówić nie będę; byłoby to za wiele zaszczytu dla napastnika. (*Przeciągłe, huczne brawa i rzęsiste oklaski.* — Mowca otrzymuje rozliczne gratulacye).

Kronika niemiecka.

(Prace nad budową kanału Północnego. — Program uroczystego otwarcia kanału. — Kilka szczegółów o samym kanale. — Za wzorem Japonii: Skombinowane manewry floty i armii lądowej. — Wystawa bismarkowska w Berlinie. — Socyaliści w Sejmach niemieckich).

Otwarcie kanału Północnego nastąpi stanowczo w dniu 21 czerwca, ale też stanowczo już teraz zapewniają, i to nawet urzędnicy budowy tego kanału, że do dnia otwarcia kanał nie będzie zupełnie gotowy. Jeszcze dużo kubicznych metrów ziemi trzeba usunąć, zanim wielkie okręty wojenne marynarki niemieckiej zdołają przepłynąć przez kanał. W ostatnich czasach w wielu miejscach osunęła się ziemia z brzegów kanału, zmuszając do podjęcia na nowo syzyfowej pracy oczyszczenia dna i opóźniając w ten sposób znacznie ostateczne wykończenie budowy. To też na całej przestrzeni od Lövensau aż po ujście kanału w porcie kilońskim, wre praca gorączkowa. Na całej dłu gości kanału słychać gwizd lokomobil lub małych parowców, przewożących materyały i robotników, słychać łoskot młotów lub skrzypienie rusztowań i lin unoszących w górę kamienie lub belki, a potężne kafary, poruszane parą, uderzają z siłą o dno kanału

Od kilku dni pracują w Kilonii gorliwie nad urządzeniem trybun naprzeciw ujścia kanału do przystani; trybuny te, wspaniale urządzone i przystrojone, przeznaczone są dla cesarza Wilhelma i gości cesarskich podczas uroczystości położenia zawornika. Budowa wspaniałej wieży, przeznaczonej dla dźwigania latarni, mającej w nocy oświecać wjazd do kanału, jest już także bliska ukończenia.

Program uroczystości otwarcia kanału już ogłoszono. Obchód rozpocznie się dnia 19 czerwca w Hamburgu, gdzie zbierają się floty; w tym dniu stare to miasto hanzeatyckie przyjmie cesarza Wilhelma ucztą. Natychmiast po bankiecie cesarz wraz z zaproszymi gośćmi wsiądzie na yacht „Hohenzollern" i popłynie po Elbie aż do kanału. Za yachtem podążą rozmaite okręty pancerne, jako przedstawiciele eskadr różnych państw europejskich. Razem płynąć będzie statków 15. Międzynarodowa ta eskadra przypłynie do Holtenau we czwartek, dnia 20 czerwca. Wieczorem tego dnia bal w akademii marynarki albo zebranie towarzyskie w Bellevue. W piątek, dnia 21 czerwa, o godzinie 11 rano akt uroczysty i położenie ostatniego kamienia przy wjeździe do kanału w Holtenau; popołudniu parada floty, wieczorem uczta w Holtenau. W sobotę manewra floty pod Kilonią i powrót. Uczta w piątek kosztować będzie 100.000 marek; zastawa dla jednej osoby kosztować ma 200 do 300 marek.

Budowę kanału rozpoczęto przed 7 laty, chociaż, właściwie już połączenie rzeki Trave z Elbą kanałem Szteknickim w r. 1398 uważane być winno za pierwszy krok do przeprowadzenia komunikacyi wodnej pomiędzy Bałtykiem a morzem Niemieckiem. Kanał ów w czasie świetności Hanzy przyczyniał się do zwiększenia ruchu handlowego pomiędzy Hamburgiem a Lubeką. Zbudowany obecnie kanał wychodzi z Cuxhaven, idzie przez jezioro Kuden, przez dolinę rzeki Burger Au, dolinę Holsztyny i Grünenthal, zwraca się ku Eiderze, poczem idzie w kierunku koryta tej rzeki, mija kilka głębokich jezior, jak: Meker, Audorfer i Flemhuder. Za Rendsburgiem na pewnej przestrzeni posuwa się korytem górnej Eidery; tu też znajduje się szluza, pozwalająca statkom przechodzić z kanału do dolnej Eidery. Długość kanału wynosi 98 kilometrów, szerokość zwierciadła wodnego 60 metrów, podstawa 22 metrów, głębokość 6 metrów (taka sama jak kanału Sueskiego), wobec czego największe okręty handlowe i wojenne swobodnie tu przepływać będą mogły. Mijanie się dwóch statków jest możliwe na całej długości kanału. — Najwyższy przypływ w ujściu Elby wznosi się ponad 5 metrów, a odpływ dochodzi 3·14 m., poniżej zwykłego poziomu morza, wobec więc różnicy pomiędzy krańcami, dochodzącej do 8·4 m., okazała się konieczność budowy dwóch szluz, aby uniknąć znacznej

---

19)

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

VII.

(Ciąg dalszy).

— Chcesz mi pomagać? — rzekła pewnego dnia la Strega do Rosiny. Teraz, gdy Gelsomina nas opuści, pozostanie bardzo wiele roboty w domu dla mnie samej. Teresona jeszcze dziecko. Ty, która jesteś prawie moją córką, powinnabyś porzucić fabrykę i zostać przy mnie do pomocy.

— Nie mogę — odrzekła smutnie Rosina. Nie wymagajcie tego odemnie, bo nie mogę. Będę ci pomagać rano i wieczór, całą noc, jeżeli zechcecie, ale muszę tam chodzić!

Westchnęła tak głęboko, że westchnienie to podobnem było do łkania.

La Strega patrzyła na nią uważnie. Gdyby nie była wiedziała przez Toninę, że Rosina nigdy z nikim słowa nie zamieniała, byłaby podejrzywała, że gorliwość młodej dziewczyny pochodzi z innych powodów, niż zwykłego zamiłowania do pracy.

— Musisz być bardzo interesowna? — rzekła jej łagodnie. Musiałaś już zebrać sobie sporo oszczędności, do tego czasu. Tonina była w stanie kupić sobie suknię jedwabną, koronkowy welon i jeszcze jej coś pieniędzy zostało. Gdy na ciebie przyjdzie kolej wyjść zamąż, będziesz zamożną co się nazywa.

Rosina spojrzała na nią, jakby myśl całkiem nowa powstała w jej głowie.

— Ileż więc potrzeba pieniędzy, aby wyjść za mąż? — spytała.

— To zależy. — Tonina posiada trzysta lirów, Gelsomina ma pięćdziesiąt, a ja nie miałam nic zgoła, byłam jeszcze biedniejszą od ciebie; wszyscy wyrzucali Morinowi, że robi szaleństwo żeniąc się ze mną. Ale sądzę, że nigdy nie pożałował tego.

A więc można wyjść zamąż bez pieniędzy! myślała Rosina. Dlaczegoż więc Neri pragnie tak bardzo je mieć, nie starając się ze swej strony nic robić aby je uzyskać?

— Tak — mówiła dalej Giuditta z pewną intencyą, a ładna i inteligentna dziewczyna, taka jaką ty jesteś, mniej potrzebuje posagu, niż każda inna. To co zarobiłaś dotychczas w fabryce jest więcej niż wystarczającem, abyś mogła wyjść zamąż za jakiegoś poczciwego chłopca.

Rosina z gorączkową niecierpliwością czekała następnej niedzieli.

— Neri! Neri! — wołała już zdaleka, gdy go spostrzegła — myślałam, że ta chwila nigdy nie nadejdzie!

Rzuciła swój dzban miedziany, który potoczył się po kamienistej pochyłości, wydając dźwięk metaliczny.

— Ja także, carina — odpowiedział spokojnie bardzo. Ale cóż zaszło nowego?

— Nic, a jednak tak wiele! — Tonina i Gelsomina wychodzą zamąż, la Strega chce bym pozostała w domu, jej do pomocy, więc pozwól mi, och! pozwól, bym nie szła więcej do fabryki! La Strega wyszła zamąż bez pieniędzy. Dlaczegożbyśmy nie mogli uczynić tak samo? A zresztą, ty niewiesz wszystkiego: gonią za nami po ulicach w Lucques.... Tonina się śmieje, a ja się boję!

— Boisz się? — Czego? Czyż nie mam mojej strzelby? Czyżbym nie zabił, jak psa wściekłego, każdego, któryby się ośmielił spojrzeć na ciebie? Czy sądzisz, że ja także niemam większej jeszcze obawy, wiedząc, że jesteś co dnia w tym samym domu, w którym mieszka Angelino?

Rosina się zaczerwieniła, gdyż wiedziała dobrze, iż on miał słuszność, że Angelino kochał ją tak, jak nigdy nie kochał Neri, pomimo wszystkich swoich wymownych przysiąg.

Ale Neri nie kłamał, mówiąc o swoim niepokoju. Od czasu przyjazdu Amerykanina, stracił pewność siebie. Coby się stało, gdyby syn domu zajął się na seryo *poveriną* i pragnął ją poślubić? Neri nerwowym ruchem zmiął zwitek banknotów, które włożył w kieszeń, myśląc sobie, że ciężkoby mu było obejść się bez tego tygodniowego dochodu. Biedne małe, zatłuszczone, brudne, obrzydliwe papierki, przedstawiające tyle godzin strasznego przymusu, cichej męczarni i wiernego przywiązania, papierki, które w pełnem zaufaniu oddawane ukochanemu na zadatek wspólnego szczęścia, przechodziły do pulchnej ręki Ersilii, nie pozostawiając żadnego wyrzutu sumienia w sercu Neri! Coby się stało, gdyby Rosina, zniechęcona długiem oczekiwaniem, wyrzekła się jego i poślubiła Amerikanina? Miałby zawsze sposób do zerwania tego małżeństwa, przyznając się, że on jest *damo* Rosiny i wyjawiając tajemnicze ich schadzki, ale w każdym razie, nie wróciłoby mu to dochodów, które miał obecnie. A zresztą, kochał Rosinę na swój sposób, tak jak umiał. Był nadto toskańczykiem, by nie ocenić rzadkiej jej urody i pomimo, że miłość ta nie czyniła go ani szczerym, ani wspaniałomyślnym, ani uczciwym, istniała w samej rzeczy i przyprawiała go o wściekłość na myśl, że to piękne dziecko może zostać żoną innego. Ten chłopak, któryby nie byłby się cofnął przed żadnym złym czynem, byle on został dokonany z przezornością i bez gwałtu, posiadał, tak jak wszyscy ludzie, należący do jego rasy, wrodzoną poezyę w sercu.

Rosina była tajemnicą i poezyą jego lat dwudziestu, co nie przeszkadzało, że zajmował się przytem prozą życia ze wszystkimi towarzyszącymi jej złymi instynktami. Obok Rosiny było miejsce w jego sercu na przywiązanie do Ersilii, która stanowiła dla niego zabawę, dla zabicia czasu. Umiał korzystać z miłości Rosiny, aby ciągnąć z niej zyski, a łączył przyjemność z potrzebą, gdy do wina, zapijanego u Ersilii, dodawał cząstkę sentymentalności pod adresem pięknej szynkarki, u której znajdował także łatwo towarzyszy do gry w karty. Ale obecnie, widział jasno, że sytuacya taka, jaka była, pozostać dłużej nie może. Dopóki nie liczył się z niczem, więcej tylko z uczuciem i cierpliwością Rosiny, był zupełnie spokojny, ale Amerykanin go przygnębiał.

Zamyślił się, a potem przybierając imponującą postawę, która takim szacunkiem napełniała zawsze biedną dziewczynę:

— *Rosina mia* — rzekł pobłażliwym tonem — jesteś dzielną dziewczyną. Zapewne, że bywają kobiety, które całe swoje życie pracują na wyżywienie tego, którego kochają; ale ponieważ nie masz tyle odwagi, trzeba nam będzie obejść się tem, coś zarobiła — nie bardzo to wielki ciężar i nie będziemy z nim bogaci!... Słuchaj teraz, co ci mam powiedzieć: nie masz rodziców, więc nie potrzebujesz niczyjego pozwolenia na twoje małżeństwo; ale ponieważ la Strega była dobrą dla ciebie, nie trzeba, żebyś się okazała niewdzięczną, prawda? W dniu wesela twoich towarzyszek przyniosę moją strzelbę tak jak inni młodzieńcy z okolicy, a kiedy la Strega będzie w dobrem usposobieniu, a Morino rozweselony winem, powiesz im: Jest tutaj Neri, syn węglarza: to jest mój *damo* i prosimy was o pozwolenie, żebyśmy się pobrać mogli. Będę pięknie ubrany i jak mnie zobaczą....

Ona przerwała mu, zniechęcona.

— Co chcesz mówić? — spytał.

Rosina pokiwała głową ze smutkiem.

— *Oimè!* jeżeli będziesz czekał na pozwolenie la Stregi byśmy się pobrali....

— Dla czegoż nie?

Zaczerwieniła się, zakłopatana.

Neri uderzył się gwałtownie po kolanach.

— Założę się, że nagadano ci coś złego o mnie! Co ci powiedziano? chcę wiedzieć!

Podczas gdy Rosina milczała, stawał się coraz groźniejszy.

— Rozkazuję ci mówić! — zawołał. Co ci mówiono?

Rosina się przestraszyła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

różnicy poziomu po obu stronach kanału, co mogłoby wpływać ujemnie na prąd wody w kanale i ruch statków. Każda ze szluz ma t. zw. „kamerę“, długą na 150, szeroką na 25 metrów.

Kanał przecięty jest czterma liniami kolejowemi, które biegną po stałych mostach pod Levensau i Grünenthal, gdzieindziej zaś, na płaszczyźnie, po mostach zwodzonych. Mosty stałe składają się z jednej tylko arkady, jak w Grünenthal na 42 m. wysokiej w pośrodku, co pozwala przepływać swobodnie pod arkadą wszelkim okrętom. Jedynie największe okręty pochylać będą maszty główne. Urządzenia hydrauliczne, służące do zwodzenia mostów niestałych, są podobno ostatnim wyrazem techniki nowoczesnej.

Dla wykopania kanału wygarnięto przy użyciu t. zw. ekskawatorów 80 milionów metrów sześciennych ziemi. Do przewożenia ziemi wydobytej używano 90 lokomotyw, 2500 wagonów. Wydobytą ziemię wrzucono w części do jezior i morza, w części zaś utworzono z niej pagórki poza groblą kanału.

Przekopywanie bagien torfiastych w okolicy jezior Kuden i Mekel było pracą iście syzyfową. Grunt błotniste usuwały się podczas kopania, bo też przedewszystkiem postarano się o utrwalenie gruntu sposobem bardzo kosztownym, ale jedynie pewnym. Przy użyciu lekkich mostków, posuwanych na wysokich szczudłach, i wózków, zawierających pół metra sześciennego piasku, usypano na powierzchni bagna warstwę piasku, która ciężarem swoim zapadała się, poczem przykrywano ją natychmiast drugą warstwą, dopóki nasyp nie oparł się na twardem dnie bagna. Wówczas dopiero przystępowano do kopania kanału w nasypie w sposób zwykły.

Koszta budowy obliczono na 156 milionów marek, tyle też wyniosły. W porównaniu z innemi tego rodzaju przedsięwzięciami (kanał Sueski, długość 160 kilometrów, koszt 377 milionów marek; kanał Manchesterski, długość 50 kilom., koszt 250 mil. marek) kanał zbudowano tanio.

Dla ruchu handlowego w Niemczech nowy kanał odgrywać będzie bardzo znaczną rolę. Przez Zund przepływa rocznie 30.000 okrętów z 18 milionami tonn. Okrążanie Danii przedłuża drogę o 400—800 kilometrów. Kilkanaście więc tysięcy okrętów przestanie krążyć bez celu. Dalej będą połączone wielkie porty wojenne i magazyny w Kiel i Wilhelmshaven. Kanał cały przy szybkości 10 kilometrów na godzinę i doliczeniu 3 godzin na przystanki przebywany być może w 13 godzin, z czego wypływa zysk 22—45 godzin czasu w podróży z portów morza Niemieckiego do portów Bałtyku. Ruch odbywać się może bez przerwy, bo kanał będzie elektrycznie oświetlony. Za to wszystko rząd niemiecki pobierać będzie 75 fenigów od tonny. Kanał Bałtycko-Niemiecki podniesie bez wątpienia Lubekę, Stralsund, Szczecin, Królewiec, Gdańsk i inne porty bałtyckie.

Wojna japońsko-chińska wysunęła na plan pierwszy kwestyę wspólnej akcyi armii lądowej i floty, i Niemcy nie ominęły jej, układając program manewrów, które odbyć się mają w ciągu lata na wybrzeżach morza Bałtyckiego. W manewrach tych wezmą udział 4 zmobilizowane korpusy, podzielone na 2 przeciwne armie, składające się z 146 batalionów, 110 szwadronów, 97 bateryj z pociągami, parkami artyleryi i oddziałami aeronautycznymi. Jednocześnie i w związku z ruchami wojsk lądowych manewrować mają eskadry bałtycka i morza Niemieckiego. W sferach wojskowych manewrom tym przypisują nader doniosłe znaczenie.

W Berlinie urządzono wystawę podarków, otrzymanych przez księcia Bismarcka w ośmdziesiątą rocznicę jego urodzin. Wystawa mieści się w tak zwanym Koncerthauzie przy ulicy Lipskiej. Naturalnie znalazły się na niej tylko podarki, które się do tego kwalifikowały; mimo to zbiór okazów liczy 900 numerów. Piękne naczynia z kosztownych metalów zajmują tu pierwsze miejsce. Stoły w sali głównej zapełnia trzysta sześćdziesiąt adresów z powinszowaniami. W pięknych skórzanych pudłach, w oprawie metalowej na aksamitach i atłasach miasta i stowarzyszenia poskładały swe powinszowania, w których proza miesza się z wierszami. Na uwagę zasługują tam także dyplomy honorowe i olbrzymia liczba przedmiotów artystycznych i codziennego użytku. W tym dziale mieszczą się wyroby stolarskie i ślusarskie: fotele, szafy i t. p. Wybitne miejsce zajmuje tu kredens, wykładany złotem i srebrem, zawierający adres z powinszowaniem 117.000 niewiast szlązkich. Znajdują się tu i podarki cesarza: szabla honorowa ze szlachetnych metali zrobiona, ozdobiona drogimi kamieniami i wizerunkiem cesarza ciętym w onyksie, i pieczęć z lapis lazuli, pochodząca z biurka cesarza Wilhelma I-go. Żona znanego malarza Franciszka Lenbacha ofiarowała Bismarckowi złotego wieprza, wysadzanego drogimi kamieniami, Niemcy z Bangkoku nadesłali adres na liściach palmowych w skrzynce wykładanej srebrem. Puhar srebrny wyzłacany, ofiarowany przez miasto Kolonię, jest arcydziełem sztuki jubilerskiej. Z produktów do jedzenia wystawiono tylko olbrzymie torty. Z przedmiotów należących do odzieży: pończochy, koszulki, pantofle, buty, czapki, kapelusze, krawaty, rękawiczki; z rzeczy codziennego użytku: fajki, skrzynki na tytoń, laski, perfumy, kajety, tablice i t. p. I pies Tyras otrzymał podarek w formie obroży i miski do jedzenia. Rysy Bismarcka widzimy tam uwiecznione w portretach olejnych, kredowych i piórkowych, roboty przeważnie dyletantów. Fotografij, albumów, numerów okazowych i kompozycyj są tu tuziny.

W niewielu tylko sejmach niemieckich nie ma socyalistów, jak w pruskim, brunswickim, Lippe i oldenburskim. W Bawaryi zasiada ich 5, w Saksonii nawet 14 na 82 członków, w Wirtembergii 2, Badenii 6, Hesyi 3, Wejmarze 1, Gocie 1, Meiningen 1, Reuss 3, Schwarzburg Rudolstadt 1. Ten postęp socyalnej demokracyi tem bardziej zwraca uwagę, że prawie wszędzie panuje system wyborczy podług censusu, który wyklucza zupełnie niezamożnych od prawa wyborczego.

Sprawy rossyjskie.

W danej chwili — obok głosów o nowo-mianowanym Ministrze spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim — poważne dosyć miejsce zajmuje w prasie rossyjskiej ważna nader dla Królestwa polskiego reforma miejska. Między innemi *Nowoje Wremia* donosi: Ministeryum spraw wewnętrznych przystąpiło do opracowania kwestyi ustawy miejskiej w Królestwie polskiem. Reforma miejska wprowadzana będzie stopniowo; z początku zastosowana będzie ustawa miejska z r. 1892 z pewnemi ograniczeniami, a następnie w ciągu lat dwóch lub trzech nastąpi organizacya rad miejskich.

Warszawskij Dniewnik nie szczędzi optymistom zimnej wody, twierdząc, że z wielu powodów sprawa powyższa nie może w szybkiem tempie posuwać się naprzód.

Jeszcze hr. Berg a potem hr. Kotzebne powołali do życia specyalną komisyę, której zadaniem było opracowanie projektu ustawy. Przyszła ona w końcu do przekonania, że ustawa miejska z cesarstwa da się w zupełności zastosować do miast Królestwa, z przeprowadzeniem ma się rozumieć pewnych niewielkich zmian, wywołanych względami politycznymi i różnicami ustawodawczemi, obowiązującemi w Królestwie. Sprawa cała została przesłaną w celu bliższego zbadania do Petersburga i tam ugrzęzła. Dzisiaj, kiedy już ustawa z 1892 r. dla miast gubernii środkowo-rossyjskich stała się obowiązującą, i w Królestwie o wprowadzeniu tej dawniej ułożonej myśleć nie można, przeciwnie — po opracowaniu ogromnego nagromadzonego materyału — wypadnie ustawę miejską dla Królestwa polskiego przykroić na modłę w całej Rossyi istniejącą a to wymaga dłuższego przeciągu czasu.

Najwyższym ukazem carskim, podpisanym 20 marca (s. s.) 1895 r. w Carskiem siole, postanowiono za sumę 30.000 rsb. nabyć osadę Demblin, należącą do nadanego niegdyś księciu warszawskiemu, hr. Paszkiewiczowi Erywańskiemu klucza — czyli Sioła — Iwanowskiego, Omawiany obszar obejmuje z górą 19 dziesięcin ziemi, pokryty jest pięknym parkiem, okalającym zabudowania dworskie. Wszystko to zapewne teraz zniesionem zostanie, nabycie bowiem Demblina wymagało rozszerzenie fortecy iwangrodzkiej. Wystawa rolnicza w Wilnie chyba dojdzie już do skutku. Można coś podobnego przypuszczać z wiadomości komunikowanych przez pisma warszawskie. Czytamy tam, że w dniu 17 b. m. odbyło się w Wilnie u generał-gubernatora Orżewskiego posiedzenie członków Towarzystwa wyścigów konnych. Na wice-prezesa obrano Władysława hr. Tyszkiewicza z Landwarowa. Po zatwierdzeniu budżetu i sprawozdania postanowiono urządzić jeszcze we wrześniu r. b. wystawę rolniczą w Wilnie. Uchwała ta zyskała aprobatę gen.-gubernatora.

Kwestya przypuszczenia kobiet na wydział lekarski weszła w ostateczną fazę. *Nowoje Wremia* podaje następujące szczegóły co do otwarcia nowych kursów medycznych żeńskich w Petersburgu. Od kandydatek na kursa wymagane będzie oprócz prośby na imię dyrektora, metryki i świadectwa pochodzenia, pozwolenie rodziców lub opiekunów, jeżeli kandydatka nie ma lat dwudziestujeden lub też pozwolenie męża, jeżeli kandydatka jest zamężna. Dalej postanowiono wymagać od kandydatek zdawania egzaminu z języków: łacińskiego i greckiego, oprócz innych przedmiotów. Bez zdawania egzaminu będą przyjmowane wychowanice wyższych kursów żeńskich w Petersburgu, jeżeli tam zdadzą egzamin z łaciny, greckiego oraz z tymże warunkiem wychowanice gimnazyalne, posiadające patenta dojrzałości.

Mennica petersburska zostaje obecnie w pełnym ruchu. Według wiarygodnych informacyi zajętą jest ona wybijaniem srebrnych rublówek, które w ilości 20 milionów puszczone będą wkrótce w obieg.

KRONIKA

Lwów, 25 maja.

— **W Wiedniu** odbył się wczoraj popis członków klubu jazdy konnej. Popis zaszczycili obecnością: Najj. Pan, Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania. Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor z Małżonką, Franciszek Ferdynand, Otton, Ludwik Wiktor, Józef August, Franciszek Salwator, Fryderyk i Ernest, ks. regent Luitpold bawarski, wielu członków arystokracyi i licznie zgromadzona publiczność.

— **Prezydent miasta** p. Edmund Mochnacki, wyjechał w sprawie pożyczki miejskiej do Wiednia Pan prezydent oraz lwowscy posłowie do Rady państwa uzyskać mają jutro w niedzielę audyencye u PP. Ministrów i u Prezesa Koła polskiego, w sprawie uwolnienia pożyczki miejskiej od należytości skarbowych.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Stryju z miasta Stryja, rozpisany na dzień 17 czerwca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 czerwca b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w Ihrowicy, w pow. tarnopolskim, ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Ihrowicy: gmina i obszar dworski Ihrowica, gminy: Dubowce, Iwaczów dolny i górny, Jankowce i Małaszowce, wreszcie obszar dworski Obarzańce.

Z dniem 1 czerwca b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w Uwinie, w powiecie brodzkim, ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Uwinie: gmina i obszar dworski Uwin, tudzież obszary dworskie: Baryłów i Wygoda.

— **Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpili p. S. Gniewosz, wiceprezes Towarz. kredytowego i Andrzej hr. Fredro, jako członkowie wspierający.

— **Zjazd koleżeński** maturzystów, którzy w r. 1885, t. j. przed 10 laty składali egzamin dojrzałości w przemyskiem gimnazyum, odbędzie się w Przemyślu, dnia 13 czerwca b. r. Miejsce zebrania na Zamku o godzinie 9 rano.

— **Wyścig cyklistów** na 60 kilometrów do Stryja, zapowiedziany na jutro (w niedzielę), odłożono z powodu niepewnej pogody. Wyścig odbędzie się dnia 9 czerwca.

— **Ślub** sekretarza ministeryalnego, pana Władysława Kochanowskiego, syna prezydenta miasta Czerniowiec, z hr. Eugenią Attems, odbędzie się w Romans (na Wybrzeżu), dnia 27 b. m.

— **Wieczór Słowackiego.** W piątek dnia 7 czerwca b. r. odbędzie się w sali ratuszowej wieczorek wokalno-deklamacyjny ku uczczeniu pamięci Juliusza Słowackiego. Czysty dochód przeznaczony na gimnazyum Cieszyńskie. W wieczorku wezmą udział: pani Felicya Stachowiczowa i Władysław Woleński artyści sceny lwowskiej, dr. Henryk Biegeleisen, p. Teodor Borkowski spiewak opery, tudzież Towarzystwo spiewackie „Echo“. Biletów nabyć można w Księgarni polskiej (plac Halicki), w biurze dzienników Olszewskiego, a w dzień wieczorku przy kasie. Ceny miejsc: fotel 1 zł., krzesło 50 ct. Wstęp na salę 20 ct.

— **Kapela rękodzielnicza.** Jutro w niedzielę o godzinie 11 rano na Strzelnicy miejskiej odbędzie się pierwsza w tym roku produkcya nowo zorganizowanej kapeli rękodzielniczej. Wstęp wolny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, dr. Józef Tomanek, znany lekarz i właść. dóbr, w 84 roku życia.

Karol Lang, b. kupiec i zarządca domu ubogich, w 54 roku życia.

W Milwauke, w półn. Stanach Zjednoczonych, ks. Józef Horbaczewski, rodem z Litwy, b. żołnierz z roku 1863, wikary, w 57 roku życia.

W Chêne Bougeries, w okolicach Genewy, Oswald Szymanowski. Syn generała Józefa Szymanowskiego i Matyldy z hr. Poniatowskich, urodził się w Dreznie w r. 1820. Po skończeniu nauk wstąpił do wojska austryackiego, w którem służył jako oficer huzarów Arcyksięcia Karola. W r. 1848 podał się do dymisyi i odtąd zamieszkał w Genewie, gdzie oddalony od ruchu światowego, pędził życie ciche, ocierając nieustannie łzy niedoli i nędzy. Był on zawsze prawdziwą opatrznością, zwłaszcza dla rodaków, a czynił to bez rozgłosu; niejeden z otrzymujących wsparcie nie wiedział czyja ręka go w nieszczęściu wspiera. W r. 1871, kiedy wojsko francuskie wkroczyło do Szwajcaryi, ś. p. Szymanowski własnym kosztem urządził ambulans we Fryburgu i osobiście pielęgnował chorych i rannych, nie przyjmując żadnej nagrody.

W Czerniowcach, Hermina z Bohmanów Szmigielska, od lat wielu właścicielka pensyonatu żeńskiego, przeżywszy lat 65.

W Tarnowie, Jan Feliks Kluczycki, żołnierz z r. 1831, następnie b. współpracownik *Gazety Lwowskiej* za czasów redakcyi Mateusza Sartiniego. Dożył 82 lat wieku. Pozostawił w manuskryptach między innemi dzieło o „Początkach Polski“.

W Krakowie, ks. Władysław Zaradzki, kanonik i proboszcz w Hyżnem, pod Rzeszowem, przeżywszy lat 61. Zmarł w przejeździe do jednego z zagranicznych miejsc leczniczych. Wychowaniec seminaryum przemyskiego, poświęcił całe swoje życie pracy duchownej w tejże dyecezyi, należąc do owego grona kapłanów, którymi się ta dyecezya chlubić może. Lud jego pieczy powierzony, otaczał go najgłębszą czcią, miłością i ufnością. Zwłoki przewieziono do Hyżnego.

— **Wiec rzeźników** austryackich obraduje od wczoraj w Wiedniu. Na pierwszem zgromadzeniu wysłano do Najj. Pana depeszę z wyrazami hołdu. Następnie obradowało zebranie nad podatkiem konsumcyjnym. Zastępcą przewodniczącego wiecu wybrano p. Frankowskiego ze Lwowa.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 25 maja. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 24 maja do 12 w południe d. 25 maja b. r. mieliśmy wiatr przeważnie północny o średniej prędkości 2·5 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (80 prc. wilgotności względnej), opad, deszcz, wysokość opadu 4·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +15·1°C., najwyższa +17·8°C. wczoraj w południe, najniższa +10·4°C. dziś w nocy.

Wczoraj rano padał chwilami deszcz, popołudniu i dziś rano pogoda.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w północnej Hiszpanii; zwyżka 770 do 765 w północnej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w środkowej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765·0 mm.

Prognoza na dobę 26 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie połud.-zachodni o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura pozostanie około +16°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Opad, deszcz nieznaczny.

— **Ze Stryja.** (Koresp. *Gaz. Lwow.*) Sympatyczne „Echo“ lwowskie dało tu koncert w sali kasynowej, który udał się wybornie. „Echo“ wykonało choralnie: polonez Moszyńskiego, suitę Södermana, pieśni ludowe Sołtysa i polonez Münchheimera „W starym dworze“. Nadto p. Kajetan Bojarski odspiewał z prawdziwą brawurą dwie pieśni Galla i Niewiadomskiego; prof. Lewiński odegrał na fortepianie fantazyę Saint-Saensa, a młody artysta dramatyczny p. Bojarski, wygłosił znaną „Sabałową bajkę Sienkiewicza“. Po koncercie odbyła się kolacya z toastami. *E. H.*

— **Pożar.** W dniu 18 b. m. pożar w Wiśniowczyku (pow. Przemyślany), zniszczył 45 zagród włościańskich, oraz dom mieszkalny hr. Potockiego. Szkoda 16.000 zł. tylko na 3100 zł. ubezpieczona. Przyczyną pożaru była nieostrożność parobków stajennych, palących cygara w stajni.

— **Sprawy sądowe.** W Krakowie przed kilku tygodniami masarz Aleksander Seidel, dopuścił się zamachu morderczego na sędziego, dr. Wojciecha Dąbrowieckiego, w jego biurze. Otóż akt oskarżenia w tej sprawie został już Seidlowi doręczony, stał się prawomocnym i opiewa w kierunku zbrodni usiłowanego skrytobójczego morderstwa z §§. 134 i 135 ust. 1 ustawy karnej, oraz w kierunku przekroczenia patentu o broni i przekroczenia z §. 312 ust. kar. Rozprawa przeciw Seidlowi odbędzie się prawdopodobnie dnia 6 czerwca.

— **O pielgrzymce polskiej** w Rzymie podaje korespondent *Czasu* dalsze zajmujące szczegóły, między innemi o bytności pielgrzymów w pałacu kongregacyi wiary, w którym mieszka jej przełożony ks. kardynał Ledochowski, pierwsza osoba po Papieżu, zwany dlatego „*Papa rosso*“, Papież purpurowy. Przewodnik pielgrzymki, ks. dr. Smoczyński, skorzystał ze sposobności i złożył Jego Eminencyi życzenia z powodu nadchodzącej pięćdziesięcioletniej rocznicy przyjęcia święceń kapłańskich. W dniu bowiem 13 lipca b. r. upływa 50 lat, jak ks. kardynał Ledochowski w bazylice św. Jana na Lateranie przyjął święcenia kapłańskie, z rąk ks. kardynała Lambruschiniego, a nazajutrz odprawił pierwszą Mszę na grobie św. Piotra. Ks. Kardynał bardzo wzruszony, oświadczył, że słowa przewodnika wywołały bardzo poważne wspomnienia z jego żywota, poczem udzielił pielgrzymom swego błogosławieństwa. Ks. Kardynał lepiej wygląda, niż przed kilku laty. Wzrok żywy, barwa oblicza zdrowa, a ruchy swobodne.

Cała polska pielgrzymka złożyła hołd u grobu Wielkiego Papieża, Piusa IX., tudzież u grobów kardynała Czackiego, ks. Kajsiewicza, ks. Jełowickiego, ks. Semenenki i generała Zmartwychwstańców, ks. Przewłockiego.

Wszyscy pielgrzymi są zdrowi. Część mieszka pod opieką Sióstr Miłosierdzia u św. Marty, część po mieście, a 34 osób znalazło polską gościnność w domu czcigodnych Matek Nazaretanek przy ulicy Macchiavelli 18.

— **Do Częstochowy** przechodzili onegdaj przez Warszawę włościanie i włościanki z gub. suwalskiej i łomżyńskiej, tworzący jedną kompanię, złożoną z blisko 2.000 osób.

— **Ulica Dembińskiego w Peszcie.** Rada miasta Budapesztu nazwała jedną z nowo otwartych ulic w siódmej dzielnicy miasta „Ulicą generała Dembińskiego".

(;) **Dzienniki węgierskie** donoszą, że na przyszłej wystawie węgierskiej w Budapeszcie miała być wystawioną między innemi pamiątkami po królu Stefanie Batorym, także szabla galowa tego króla, znajdująca się w posiadaniu hr. Ksawerego Branickiego w Warszawie. Mimo interwencyi c. k. austro-węgierskiego konsula w Warszawie p. Pittnera nie udało się jednak nakłonić hr. Branickiego do wysłania tej pamiątki na wystawę budapeszteńską.

(;) **Z Koszyc** donoszą, że po ośmiodniowej ulewie szalała w Karpatach burza gradowa. Potoki górskie wezbrały i zalały pola. Wiele wsi było odciętych od świata. W mieście Koszycach woda dostała się do piwnic i mieszkań. Szkody w okolicy są wielkie.

— **Na Politechnice w Zurichu** ukończyli studya następujący Polacy: Michał Wojtkiewicz, jako inżynier dróg i mostów; Bolesław Kistelski i Stanisław Ulatowski, jako inżynierowie mechanicy, wreszcie Karol Skiba, jako chemik.

— **Egzekucya.** W Algierze stracono w tych dniach na gilotynie sześciu bandytów, ze sławnym Areski-ben-el-Bachir'em na czele. Był to rodzaj Rinaldiniego arabskiego, wróg administracyi francuskiej, rozbijający w imię rodowej *vendetty*.

— **Z Rossyi.** Hr. Ewdokimowa, zmarła w Piatigorsku, zapisała miastu dom wartości 75.000 rubli na rzecz gimnazyum żeńskiego.

Wystawę drukarską w Petersburgu zwiedziło w terminie między 1 marca a 23 kwietnia 26.958 osób. Dochód ze wstępu wynosił 10.135 rubli 60 kopiejek.

Zdaniem *Now. Wrem.*, ma być w najbliższym czasie wzniesioną w Petersburgu pierwsza oddzielna świątynia prawosławna estońska. Stolica państwa liczy w swych murach około 4000 prawosławnych estończyków.

— **O stosunkach towarzyskich** na Ukrainie piszą do *Słowa* warszawskiego z Kijowa: Po zejściu z tego świata w zeszłym roku ś. p. Maryana Lechno-Wasiutyńskiego, jednego z wybitniejszych ziemian tutejszych starszego pokolenia, dobra Koziatyn (pow. berdyczowski, obok stacyi kolei tegoż nazwiska), znane ze swej świetnej gleby, przeszły na własność synowca jego, p. Antoniego Lechno-Wasiutyńskiego, który dotychczas gospodarował w podolskim swym majątku. Nowy właściciel przeniósł się do Koziatyna. Człowiek to młody i energiczny, agronom i przyrodnik z zawodu, który przez długie lata kształcił się na obczyźnie, by zdobytą wiedzą służyć ziemi rodzinnej.

Dzienniki już doniosły o zaręczynach panny Lipkowskiej, córki p. Piotra z Honorówki i ś. p. Stanisławy z Koszarskich, z p. H. hr. de Blankenstein. Dodamy, że ojciec młodej narzeczonej należy do nielicznego grona tutejszych ziemian, którzy z pieluch wydobyli przemysł cukrowniczy, zapisując swe nazwiska pięknemi głoski na kartach dziejów ekonomicznego rozwoju kraju. P. Lipkowski jest rodzonym bratem znanego tu niegdyś w szerokich kołach i wielce szanowanego ś. p. Józefa z Miachkochodów, ostatniego marszałka hajsyńskiego; hr. de Blankenstein jest oficerem huzarów austryackich i przedstawicielem jednej z najstarszych w Monarchii rodzin.

P. Witold Hanicki z Szczęśliwej (powiat bracławski), nowo wybrany dyrektor syndykatu kijowskiego, młody i energiczny rolnik-agronom, wstąpił w związki małżeńskie z panną Maryą Radziejowską z Tereszek (pow. mohylowski), córką Władysława i Maryi z Podhorskich (z Korżowej). P. Hanicki jest krewnym znanego zarówno w Warszawie, jak i zagranicą artysty skrzypka Tadeusza Hanickiego.

W tych dniach odbędą się zaślubiny p. Włodzimierza Ułaszyna z Głomeńczyka (powiat lipowiecki) z panną Kazimierą Głębocką z Owsianik (powiat berdyczowski). Pan młody jest najmłodszym synem ś. p. Cypryana, ostatniego marszałka lipowieckiego. — Żeni się również p. Zygmunt Nieczuja Ziemięcki z Łosiejówki (powiat berdyczowski) z panną Abramowiczówną ze Stepanek (tenże powiat).

Słowem, w roku bieżącym, pomimo ciężkich czasów, pochodnie Hymenu wspaniale zapłonęły od strony mogił Perepiata i Perepiatychy.... Wiele też innych jeszcze skojarzyło się stadeł, o których ja — pisze korespondent — wyrażając się stylem pana Bartosza z Paprockiej-Woli, „w tym tak obszernym kraju wiedzieć nie mogę.

— **Plan wystawy paryskiej** w roku 1900, już ukończony, przedstawiony będzie z początku lipca Izbie deputowanych. Ogólne koszta budowy i urządzenia dochodzą 60 milionów fr. Wejście główne będzie urządzone na placu Zgody. Szeroka aleja dzielić będzie wystawę na dwie części, na prawej stanie pałac marmurowy, sztuk pięknych, który pozostanie jako ozdoba Paryża i po zamknięciu wystawy. Dotychczas jeszcze Francuzi myślą nad osobliwościami wystawowemi, a projekty nadchodzące do komitetu organizacyjnego są coraz ekscentryczniejsze. Zbytecznem byłoby dodawać, iż najniecierpliwiej oczekują na wystawę: hotelarze i dorożkarze.

— **Kula z pod Gravelotte.** W Elblągu żyje stary weteran, Thiessen, w którego życiu kula z pod Gravelotte odegrała pewną rolę. W dniu 18 sierpnia 1870 roku otrzymał on kilka ran i legł na placu boju, jako nieżywy. Znaleziono go wśród trupów, odwieziono do lazaretu i zajęto się przedewszystkiem operacyą wyjęcia kuli z uda. W chwili, gdy kulę wyjęto, wszedł właśnie na salę, dla zwiedzenia lazaretu, ówczesny następca tronu, Fryderyk Wilhelm, późniejszy cesarz Fryderyk III. Zobaczywszy kulę, zabrał ją z sobą, kazał oprawić w srebro, z napisem: „Gravelotte, 18 sierpnia 1870" i zwrócił Thiessenowi z poleceniem noszenia jej na piersiach, w formie medalu. We wrześniu roku zeszłego, gdy cesarz Wilhelm II odbywał swój wjazd do Elbląga, zauważył w szeregach weteranów Thiessena z kulą na piersiach. Na zapytanie — opowiedziano mu dzieje weterana. W parę tygodni później, Thiessen otrzymał 170 marek w dodatku do swej pensyi inwalidy, a w jakiś czas potem zawiadomienie, iż pensya jego o 8 marek miesięcznie została podwyższona. Potrzebując w tym roku kuracyi kąpielowej, pozyskał weteran wolny bilet jazdy i bezpłatne utrzymanie przez czas kuracyi.

— **Łuk tryumfalny** na cześć Jerzego Washingtona, pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych, został w dniu 4 maja w Nowym Jorku odsłonięty i poświęcony. Łuk, dzieło architekta Stanford White'a, jest prawdziwą ozdobą miasta. Zbudowany on został ze wspaniałego białego marmuru, a przejście pod nim ma 46 stóp szerokości. Wysokość jego, bez stojących na nim figur, wynosi 71 stóp, a całość czyni wrażenie prawdziwego dzieła sztuki. Napis na łuku głosi: „Zbudowany przez ludność Nowego Jorku na pamiątkę 100-rocznicy wyboru (1889) Jerzego Washingtona na piewszego prezydenta Stanów Zjednoczonych".

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę w teatrze letnim wznowienie „Ferréol," komedya w 4 aktach W. Sardou.

Jutro, w niedzielę w teatrze letnim, „Towarzysz pancerny" komedya w 3 aktach M. Wołowskiego.

W poniedziałek w teatrze letnim „Ferréol", komedya w 4 aktach W. Sardou.

Towarzystwo filologiczne. Sprawa skupienia sił, oddających się studyom filologii, osobliwie klasycznej, zaprzątała od dawna naszych filologów. Gdy zaś z biegiem czasu wzmagała się liczba tych, którzy w nauce szkolnej i w piśmiennictwie uprawiają filologię staroklasyczną, profesor Uniwersytetu lwowskiego dr. Ćwikliński w styczniu 1893 zawiązał w gronie filologów lwowskich pierwsze polskie Towarzystwo filologiczne, które niebawem zjednoczyło wszystkich pracowników na tem polu. Owocem usiłowań jego jest pierwszy rocznik czasopisma filologicznego *Eos*. które nie tylko w kraju ale i za jego granicami, znalazło w świecie naukowym jednogłośne uznanie. Na posiedzeniach tego Towarzystwa podniesiono szereg najciekawszych zagadnień, zajmujących dzisiaj świat filologów i umiano rozbudzić nawet w szerszych kołach żywe zainteresowanie się dla nauki, stanowiącej od wieków podstawę naszego wykształcenia. Wedle zmienionego w r. z. statutu Towarzystwa filologicznego, odbywają się raz na rok, w miejscu i czasie przez wydział Towarzystwa oznaczonym, walne zgromadzenia, bo działalność Towarzystwa nie ogranicza się oczywiście na lwowskie grono członków, ale obejmuje wogóle polskich filologów, koła filologiczne w kraju naszym powstające a w Krakowie zwłaszcza dozna-je ono od początku gorliwego i skutecznego poparcia. Tegoroczne walne zgromadzenie odbędzie się właśnie dla zaznaczenia tej łączności w Krakowie w dniu 1 czerwca b. r. Nadesłany nam program jego zawiera prócz przemowy prezesa Towarzystwa prof. Ćwiklińskiego i sprawozdania z czynności dotychczasowego i wyboru nowego wydziału następujące odczyty: Prof. Miodoński, „O łacinie prawników rzymskich"; prof. Jezienicki, „O wydaniu chrestomatyi z utworów poetów polsko-łacińskich dla gimnazyów"; prof. Stan. Schneidra, „Utajona polemika Herodota z Protagorasem"; dr. Wilkowskiego „O muzyce greckiej"; prof. Rzepińskiego, „Rozbiór i ocena panegiryku „Venda" z dzieła Wojciecha Inesa S. J. p. t. *Lechias ducum, principum ac regum Poloniae etc.* z r. 1655.

Dzieje Polski illustrowane wydaje zeszytami (à 30 cnt.) znana firma Maurycego Perlesa w Wiedniu. Wspominaliśmy już o tem ogólnikowo; dzisiaj słów parę dodać jeszcze wypadnie. Profesor August Sokołowski jest doświadczonym pedagogiem, zwięzłym i logicznym stylistą, bez zaprzeczenia więc potrafi skreślić w odpowiedni sposób popularne dzieje polskie. — Że one będą pobieżne i popularnie traktowane już choćby z pierwszego zeszytu widoczna, gdzie na trzydziestu stronicach, z których część trzecią zajmują illustracye Matejki i Eljasza — pomieścił autor ogólny wstęp oraz panowanie dwóch Mieczysławów, Bolesława Chrobrego i wkroczył nawet w lata rządów Kazimierza Mnicha. Nie zmniejsza to jednak wagi wydawnictwa, przeciwnie przybywa nam jedna książka więcej, której lekturę śmiało najszerszym warstwom polecić można. Jak z tymczasowej okładki widoczna, pomagał szanownemu autorowi w tej jego pracy p. Adolf Inlender a w rzędzie illustratorów spotkamy w przyszłych zeszytach Juljusza Kossaka, Henryka Rauchingera i kilku innych artystów polskich; zapowiedziane są również plany dawnych miast oraz podobizny historycznych zabytków. Portrety Matejkowskie królów i książąt znane już są z innego wydawnictwa tejże firmy wiedeńskiej.

Tyle na razie; szczegółową opinię wydać będzie można dopiero po doprowadzeniu zapowiedzianej pracy do końca.

Leoncavallo napisał nową operę p. t.: „Czatterton", która w jesieni będzie odegraną w Medyolanie z tenorem de Lucia w roli tytułowej.

Pani Duse ciężko zachorowała w Paryżu, gdzie leży w jednym z hoteli. Genialna artystka, która popadła w neurastenię, potrzebuje kilka miesięcy odpoczynku; nie widuje ona nikogo, prócz swojej przyjaciółki hr. Wolkenstein, żony ambasadora austryackiego.

Pamiętniki Barrasa, o których zamierzonem wydaniu donosiliśmy w swoim czasie, ukazały się równocześnie: w oryginale francuskim w Paryżu, w tłómaczeniu angielskiem w Londynie i w przekładzie niemieckim w Berlinie. Książka ma dwa tomy, a nosi tytuł: „Pamiętniki Pawła Barrasa, członka dyrektoryatu, poprzedzone ogólnym wstępem, przedmowami i załącznikami, wydane przez George Duruy". Barras szkaluje tu kolejno nie tylko Talleyranda, Fouché'go, generała Hoche, Napoleona, zdradzając najtajniejsze ich sekrety, ale nadto cynicznie wyraża się o „pannie Tascher", późniejszej „pani Beauharnais", ostatnio nieszczęśliwej cesarzowej Józefinie. W ogóle zdaje się, że ścisłość historyczna skorzysta wprawdzie na wydaniu pamiętników tego rywala Bonapartego, ale — skandal o wiele więcej. Pamiętniki pisane stylem żywym a barwnym, zawierają mnóstwo ciekawych anegdotek o współczesnych ludziach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W sprawie podrożenia cen nafty wniósł pos. Süss na wtorkowem posiedzeniu Izby poselskiej następującą interpelacyę do Pana Ministra skarbu:

Ponieważ mimo pomnożonej krajowej produkcyi nafty sprawdziła się w znacznej części obawa, która powstała była przed laty z okoliczności obowiązujących dziś przepisów o ocleniu i opodatkowaniu oleju do oświetlania; ponieważ nadto, wedle wiarogodnych wiadomości, istnieje podobno zmowa producentów zagranicznych w celu podrożenia tego materyału, mianowicie mniej zamożnym klasom niezbędnego, i nastało już dotkliwe podwyższenie ceny; ponieważ nakoniec wszelka zmiana w postanowieniach ustawowych może nastąć tylko w zgodzie z rządem węgierskim — przeto niżej podpisani zapytują Pana Ministra skarbu:

1. Czy Rząd już zwrócił uwagę na to położenie rzeczy?

2. Czy Rząd gotów z całym pospiechem i niezależnie od przyszłych obrad w komisyi budżetowej rozpocząć kroki. jakie uzna za stosowne i wejść w styczność z rządem węgierskim, aby odwrócić szkodliwe skutki obowiązującej ustawy, a szczególnie, o ile to być może, skutki także owej zmowy powyżej wspomnianej?

Pan Minister skarbu dr. Plener odpowiedział na interpelacyę tę jak następuje;

Rząd skierował całą uwagę swą ku sprawie poruszonej wczorajszym wnioskiem pilnym (Schlesingera) i niniejszą interpelacyą, a rozumie się samo przez się, że Rząd poświęca całą uwagę swą ruchowi cen tak ważnego przedmiotu zużywczego, który nadto jeszcze dźwiga bardzo znaczny podatek. Ale nie mogę dać w tej chwili absolutnego, ściśle określonego oświadczenia o tym bardzo zawiłym przedmiocie, a to tem mniej, ile że sprawa stanowi przedmiot umowy z Węgrami, o którym przeto jednostronnie żadna z obu stron ściśle określonego oświadczenia dać nie może. Ale mniemam, że stan rzeczy, który poruszono we wczorajszym wniosku pilnym i w tej interpelacyi, stanie się pobudką do roztrząśnięcia powiązanych z nim kwestyj między obu rządami, i może wśród obrad komisyi budżetowej nad przekazanym jej wczoraj wnioskiem w czasie najbliższym będę miał sposobność podjąć się przedmiotowego rozbioru tego przedmiotu. Ale wbrew przywiedzionym wczoraj twierdzeniom, jakoby produkcya krajowa podupadała pod panowaniem ustawy teraźniejszej, nadmieniam, że tak nie jest; albowiem produkcya galicyjska w ostatnich latach podniosła się co najmniej o 300.000 cetnarów metrycznych, skoro w r. 1888 mieliśmy podatku przeszło 4 miliony, a dziś mamy przeszło 6 milionów. A więc produkcya krajowa podniosła się niepospolicie. Tak samo niepospolicie i uderzająco cofnął się dowóz rafinatu amerykańskiego, który dziś nie wynosi o wiele więcej nad 40.000 cetnarów metrycznych. Cofa się także, acz nie w tym stopniu, jakbyśmy pragnęli, dowóz surowego oleju rossyjskiego, skoro w latach ostatnich dowóz tego rossyjskiego oleju kopalnego w ciągu jednego roku cofnął się o 200.000 cetn. metr. (*Słuchajcie, słuchajcie!*) A więc stan rzeczy nie jest już całkiem taki, jak w r. 1882, ale wymaga jednak całej uwagi Rządu, i zachodzi pytanie, czy jakąbądź reformą ustawy celnej nie możnaby zachować fiskalnego celu podatku od nafty, jako też znacznego dochodu Państwa, bez konsekwencyi jakiegobądź większego obarczenia konsumentów i wielkiej rzeszy ludności. Zastrzegam sobie pomówić o przedmiocie tym obszerniej w komisyi budżetowej. (*Brawo, brawo*).

OSTATNIA POCZTA

Odebranie akredytywy nowego ambasadora rossyjskiego, hr. Kapnista, przez Najjaśniejszego Pana, odbyło się wczoraj o godzinie 2 popołudniu na specyalnej audyencyi a wśród zwykłego w takich wypadkach ceremoniału. Hr. Kapnist przedstawił następnie Najj. Panu personal ambasady rossyjskiej.

We środę odbyło się w Wiedniu doroczne posiedzenie niemieckiego Schulvereinu, w którem wziął udział Namiestnik Dolnej Austryi hr. Kielmansegg, oraz wielu członków Izby panów i Izby poselskiej. Oficyalne powitanie w imieniu miasta nie nastąpiło tym razem, gdyż wiceburmistrz dr Lueger na posiedzenie wcale nie przybył. Panowie Ministrowie dr. Plener i hr. Wurmbrand usprawiedliwili swoją nieobecność nagłemi sprawami urzędowemi. Sprawozdanie zarządu, przedłożone przez przewodniczącego dr. Weitlofa i jego zastępcę Krausa, przyjęto do wiadomości. Sprawozdanie to stwierdza chwilowy zastój w rozwoju Towarzystwa. Dochody wynosiły 274.933 zł., o 10.000 zł. mniej, niż w roku poprzednim. W szczególności działalność grup miejscowych słabszą była niż dawniej. W ciągu 15 lat majątek Towarzystwa wzrósł do kwoty

blisko pół miliona zł. Liczba szkół przez Schulverein założonych z 29 o 69 klasach spadła na 28 szkół o 67 klasach. Przyczynę pewnego cofania się upatruje zarząd w obojętności własnych członków, a wzmagającej się energii podobnych Towarzystw słowiańskich. Do zarządu wybrano między innymi byłego burmistrza m. Wiednia, dr. Grübla.

Węgierski minister *a latere* br. Josika, przybył we czwartek z Wiednia do Budapesztu. Tegoż dnia popołudniu odbyła się — jak donosi *Budapester Correspondenz* — kilkugodzinna Rada gabinetowa.

Komisya węgierskiej Izby posłów uchwaliła, za zgodą ministra wyznań Wlassicza, przyjąć ustawę o recepcyi żydów wedle uchwały Izby panów; odrzucony jednak przez tę Izbę paragraf przenieść do ustawy o swobodzie wyznań.

Pruski minister spraw wewnętrznych, Koeller, powrócił we środę z ośmiodniowego urlopu do Berlina i objął urzędowanie. Pogłoski o bliskiem jego ustąpieniu nie ustają. O powodach, dla których p. Koeller, tak nagle odjechał na urlop z Berlina bezpośrednio po upadku ustawy antiprzewrotowej w parlamencie niemieckim obiega — jak twierdzi *Volks Ztg.* — w kołach rządowych następująca opowieść: „Przedewszystkiem zapewniają, że rzeczywiście istniejące niezadowolenie z ministra, nie zostało wywołane jego znanem wystąpieniem w parlamencie podczas obrad nad ustawą antiprzewrotową. Nie, p. Koeller zawinił gorzej. Sprawa przedstawia się pokrótce w sposób następujący: *Berliner Correspondenz* ogłosiła przed kilku tygodniami dwa artykuły przeciw agrarczykom w ogóle, a ich organowi *Deutsche Tageszeitung* w szczególności. Artykuły te wywołały silne wrażenie, zwłaszcza wśród konserwatystów. Jak p. Koeller może się czegoś podobnego dopuszczać? Uderzono na niego; p. Koeller zrazu wzruszył ramionami. Potem jednak przyznał, że nie na nim ciąży wina tych artykułów; pochodziły one wprost z kancelaryi cywilnego gabinetu, od p. Lucanusa; *Berliner Corresp.* nie mogła więc nic innego zrobić, jak je ogłosić. Naturalnie, ta odpowiedź p. Koellera stała się głośną, a w końcu dowiedział się o niej i p. Lucanus. Złożył on raport i p. Koeller musiał wysłuchać małego kazania, które uczyniło rzeczą pożądaną, aby na pewien czas zniknął z kół stołecznych".

Jak donoszą z Berlina, projekt reformy giełdy i projekt reformy ustawy o depozytach, który ogłasza obecnie *Voss. Ztg.*, nie wejdą już na porządek dzienny parlamentu Rzeszy na sesyi obecnej.

W pruskim urzędzie spraw wewnętrznych przygotowują projekt organizacyi Izb rzemieślniczych.

Na jednem z ostatnich posiedzeń komisyi parlamentarnej, obradującej nad wnioskiem hr. Kanitza, toczyła się długa dyskusya w sprawie trudności socyalnych, złączonych z przeprowadzeniem projektu.

Poseł polski, dr. Komierowski, przyznał, że istnieją rzeczywiście pewne trudności, ale zaznaczył, że przesilenie rolnicze spowodowała przedewszystkiem przewaga kapitalizmu i obniżenie produkcyi surowej, po przeprowadzeniu zaś wniosku hr. Kanitza powiększyłaby się produkcya, a przez to podniosłaby się też płaca robotników wiejskich. Wniosek hr. Kanitza uważają niektórzy za socyalistyczny; mówca sądzi, że wychodzi on na korzyść rolnictwa, dla tego uważa go za antisocyalistyczny.

Dr. Paasche natomiast wyraził przekonanie, że ostateczną konsekwencyą wniosku byłoby upaństwowienie ziemi, coby równało się przeprowadzeniu idei socyalistycznych. Przeciw takiemu zapatrywaniu zaprotestował dep. Aichbichler (centr.), przyznając wprawdzie, że istnieją trudności socyalne, ale twierdząc zarazem, że wynikają one tylko z agitacyi socyalistycznej, skierowanej na wyzyskanie wniosku w celach przewrotowych. Za wnioskiem oświadczyli się jeszcze hr. Schwerin, hr. Arnim i Steinberger, przeciw niemu socyalista Herbert, dr. Meyer i Frank.

Ostatecznie dyskusya była bezowocną: nikt nikogo nie przekonał, lecz każdy upierał się przy swojem.

Wolnomyślne koła berlińskie zamierzają urządzić na cześć przewodniczącego Rady miejskiej Langerhansa, który odznaczył się w sprawie protestu przeciw projektowi przewrotowemu, wielki komers i zrobić mu wielką owacyę. *Kreuz Zeitung* bardzo z tego niezadowolona, pisze z przekąsem, że nie może to nikogo interesować, czy miasto, które nie chciało uczcić największego swego obywatela honorowego, ks. Bismarcka, zechce „polityka znaczenia dr. Langerhansa polecić spółczesnym."

Westfälisches Volksblatt donosi, że rząd zezwolił na utworzenie prowincyi zakonu OO. Dominikanów dla zachodniej części królestwa pruskiego. Do prowincyi należą klasztory w Düsseldorfie, Venlo i Berlinie. Prowincyałem zamianowano O. Trappa w Düsseldorfie.

Książę Ferdynand bułgarski, który z Paryża wyjeżdżał do Londynu, wrócił znowu do Paryża.

Król Aleksander serbski i królowa Natalia udali się we czwartek zrana z Belgradu do Pozarewaczu, gdzie odbywa się wystawa koni w połączeniu z wyścigami. Królowi towarzyszyli ministrowie wojny i handlu, orszak dworski, oraz kilku zaproszonych specyalnie dostojników. Wieczorem powrócili król i królowa do Belgradu.

Król Humbert, jak donoszą z Rzymu, wybiera się zwiedzić miejscowości dotknięte trzęsieniem ziemi; z królem podąża do Florencyi także p. Crispi.

Następca tronu włoskiego w podróży do Londynu na ślub księcia Aosty, ma zabawić dni kilka w Paryżu i będzie przyjmowany przez prezydenta Faure'a.

Kardynał książę Ruffo Scilla, były nuncyusz w Monachium, leży w agonii.

Eskadra włoska, która ma wziąć udział w uroczystościach kilońskich, wypłynęła w poniedziałek rano pod dowództwem księcia Genui ze Spezyi na pełne morze.

Jutro we Włoszech odbywają się wybory, wszystkie więc partye polityczne, tak stronnicy rządu jak i opozycya, wytężają swe siły, aby zapewnić sobie zwycięstwo. Jak z Rzymu telegrafują, znana z wczorajszej depeszy wielka mowa Crispiego, wywarła w ogóle bardzo korzystne wrażenie; krytykują natomiast jej charakter osobisty i polemiczny i zarzucają, że premier nie dał w niej swego programu.

We środę wieczorem odbył się znowu w Turynie na cześć margr. Rudiniego bankiet, w którym wzięło udział 280 osób, a między temi b. minister Brin, trzech senatorów i 19 deputowanych. Po obiedzie wygłosił Brin krótką przemowę w duchu opozycyjnym, do Rudiniego, ofiarując mu objęcie przewodnictwa. Rudini odpowiedział mową, w której podniósł, że zawsze był i będzie liberalnym zwolennikiem monarchii. Roztrząsając politykę zagraniczną, zaznaczył Rudini, że jest za utrzymaniem *status quo* na morzu Środziemnem. Z tego powodu chciał zawsze pokoju, bliskiej przyjaźni z Anglią i sojuszu z mocarstwami środkowemi. Ani na zewnątrz, ani na wewnątrz nie wahał się nigdy trzymać tej tradycyjnej polityki. Trzeba obecnie spełnić czyn prawdziwie patryotyczny, pomagając do zwycięstwa narodowemu programowi, który zamyka się w słowach: „Włochy, dynastya sabaudzka i wolność." Mowę Brina i Rudiniego przyjęto oklaskami.

Rosano, były podsekretarz stanu w gabinecie Giolittiego, stawał przed wyborcami w Aversa, i w mowie swej oświadczył, że ma to za złe Giolittiemu, iż znane dokumenta przedłożył parlamentowi.

Rząd francuski poniósł porażkę przy wyborze do komisyi budżetowej; weszło do niej bowiem 17 zwolenników rządu a 16 przeciwników; przy wyborze przepadli najstarsi finansiści Izby jak Rouvier, Roche i t. d. Prezesem komisyi został także przeciwnik rządu Lockroy, który zagaił pierwsze posiedzenie temi słowy:

„Od wielu lat już położenie finansowe naszego kraju nie było tak poważnem, jak obecnie. Musimy bez strachu spojrzeć w oczy prawdzie i uznać trudności chwili obecnej. Republika przebyła już wiele cięższych przesileń finansowych i wyszła z honorem. Nasze budżety z lat ostatnich dały deficyt, pomimo że pochłonęły dochody z podwyższenia ceł i konwersyi. Wydatki się powiększają, a dochody wcale nie powiększają się równomiernie z wydatkami; w pierwszych miesiącach tego roku dochody nawet zmniejszyły się w porównaniu z poprzedniemi latami. Wszystko zdaje się zapowiadać, że będziemy mieli teraz jeden z tych nadzwyczajnych budżetów, których nasi poprzednicy starali się na wszelki sposób unikać. W nowych podatkach szuka rząd środków zaradzenia potrzebie. Ale musimy także powrócić do polityki ścisłych oszczędności, którą niesłusznie zarzucono. Tylko w ten sposób można będzie przywrócić ład w naszej skarbowości i równowagę budżetową. Jeśli rząd zdecyduje się na tę politykę, jeśli zgodzi się na reformy praktyczne, to znajdzie w nas życzliwych współpracowników, ponieważ przekonani jesteśmy, że finansowa pomyślność Francyi jest jedną z głównych podstaw jej moralnej powagi i znaczenia w Europie."

Zwołana na sobotę Rada ministrów, powełmie uchwały w sprawie kredytów, przeznaczonych na postawienie pomnika dla poległych w roku 1870 żołnierzy, oraz w sprawie dokładnego programu uroczystości położenia kamienia węgielnego. — Uroczystość odbędzie się w obecności wszystkich publicznych urzędników i reprezentantów armii i marynarki.

Prezydent rzeczpospolitej francuskiej p. Faure zwiedził w poniedziałek wystawę przemysłu rossyjskiego w Paryżu, gdzie go przyjmował baron Mohrenheim. Orkiestra grała na przemian hymn narodowy rossyjski i marsyliankę.

Z Konstantynopola donoszą, że w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach za pewniają, iż podana w zagranicznych gazetach rzekoma treść memoryału, przedstawionego W. Porcie przez Rosyę, Anglię i Francyę w sprawie reform armeńskich, opartą jest tylko na przypuszczeniach, nie otrzymano bowiem dotąd jeszcze wszystkich raportów komisyi śledczej.

Nowoje Wremia polemizując w sprawie armeńskiej z wywodami *Daily News* zarzuca rządowi angielskiemu dwuznaczność i twierdzi, że utworzenie autonomicznej Armenii na wzór Bułgaryi, byłoby ciężkim ciosem dla zagwarantowanej traktatem berlińskim nienaruszalności ottomańskiego państwa i pociągnęłoby za sobą dla Rossyi trudności, ponieważ oddziaływałoby uwodząco na Armeńczyków, zamieszkujących rossyjskie terytoryum zakaukazkie. Dziennik zaleca Porcie aby kwestyę armeńskich reform załatwiła w jak najkrótszym czasie. Gdyby rokowania miały się przeciągać, najlepiej uczyni Rossya zrzekając się wzięcia w nich udziału.

Kölnische Zeitung zapewnia, że projekt reform armeńskich ułożony przez Rossyę, Anglię i Francyę zakomunikowano wszystkim gabinetom. W razie odrzucenia go przez W. Portę, trzy mocarstwa, które wzięły inicyatywę w tej sprawie (Anglia, Rossya i Francya), zwołają konferencyę europejską.

Jak się dowiaduje *Biuro Reutera* z Shanghai pod datą 22 b. m., powstała tam pogłoska, iż chiński rząd wzbrania się dopłacić do odszkodowania wojennego jakiejkolwiek sumy dodatkowej, jakiej domaga się Japonia za zwrot półwyspu Liao-tung.

Taż sama agencya donosi z Yokohamy, iż według nadeszłych tam z Korei depesz wykryto, że pełniący obowiązki prezesa gabinetu w Korei Bokugelko, zawarł przymierze z posłem rossyjskim, i że poseł japoński w Korei został odwołany i powraca do Japonii.

Gubernator Skutari odpłynął we czwartek z Cetynii do Konstantynopola. Miejsce jego zajmie prawdopodobnie wice-gubernator Kossowa Ibrahim-basza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Według doniesień dzienników, hr. Gołuchowski nie rozeszle zwykłego przy objęciu urzędowania okólnika do rządów państw zagranicznych, ze względu na to, że nastąpiła tylko zmiana osoby, a nie systemu, tudzież, że będzie miał sposobność określenia swojego stanowiska podczas Delegacyi wspólnych.

Wiedeń, 25 maja. Z Izby deputowanych. W dalszym toku rozprawy nad reformą podatkową przystąpiono do §. §. 217 i 226 ustawy o podatku osobisto-dochodowym, obejmujących zlecenia zapłaty, odwołania i termin zapłaty.

Dep. Gross wyjaśnia wniosek dodatkowy Pacaka o jawności regestrów podatkowych. Mówca wnosi poprawkę, według której wyciąg nakazu zapłaty osobisto-dochodowego ma być przez 14 dni dostępny dla publiczności w urzędach skarbowych, oraz żąda przekazania §. 217 komisyi, która w jak najkrótszym czasie złożyć ma sprawozdanie.

Dep. Kramarz popiera wniosek Pacaka w nieco zmienionej formie.

P. Minister skarbu, dr. Plener, przypomina poprzednią uchwałę, według której listy wyborców mają być publicznie wyłożone dla wiadomości wszystkich płacących podatek osobisto-dochodowy, a tem samem dla umożliwienia ewentualnych reklamacyj. Już wówczas stworzono faktycznie jawność. Uchwała wspomniana Izby obniża znaczenie doniosłość §. 215 i wniosków do §. 217 Pan Minister zwraca uwagę, że nie jest rzeczą dobrą, gdy Izba przecenia wagę spornych kwestyj i stwierdza, że sam stoi na stanowisku projektu komisyi. Animozya nie powinna przedostawać się do ustawy. Pan Minister zgadza się na wniosek dep. Grossa, aby §. 217 przekazać napowrót komisyi, odpiera wycieczki Kramarza i ponownie poleca wniosek Grossa. (*Oklaski*).

Przemawiali następnie dep. Steinwender i Bareuther za odesłaniem §. 217 do komisyi, a dalej Kronawetter i Vaszaty, który stawia szereg wniosków dodatkowych, poczem Izba uchwala zamknięcie rozprawy.

Z powodu pogrzebu deput. Neuwirtha, dalsze posiedzenie odroczono. Następne dzisiaj.

Wiedeń, 25 maja. Wczoraj na zezdy goście niemieckiego Schulvereinu urządziły miejscowe grupy wiedeńskie tego Towarzystwa uroczyste przyjęcie w ogrodzie miejskim. Na festynie byli obecni: JE. Pan Minister skarbu dr. Plener, wielu deputowanych, jak Russ, Menger, Wrabetz, stowarzyszenia akademickie w strojach burszowskich, reprezentanci czytelni, oraz liczna publiczność.

Budapeszt, 25 maja. Izba posłów przyjęła bez rozprawy projekt ustawy w przedmiocie prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z Hiszpanią.

Prezydent zawiadamia, że dzisiejsze posiedzenie będzie ostatniem merytorycznem przed feryami letniemi, które rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

Budapeszt, 25 maja. Usiłowanie urządzenia tutaj demonstracyi z powodu uwolnienia Szelesa, sprawcy zamachu na pomnik Hentziego, nie udało się zupełnie; tylko około 200 młodych chłopców wznosiło przed mieszkaniem generalnego konsula francuskiego okrzyki na cześć Francyi i Szelesa.

Temeszwar, 25 maja. Mieszkańcy twierdzy na wyspie Adakale (na Dunaju, na granicy Węgier i Rumunii) wystosowali w języku tureckim adres dziękczynny i hołdowniczy do Najj. Cesarza Franciszka Józefa, z podziękowaniem za ratunek, jakiego w czasie ostatniego wezbrania Dunaju doznali od wojska austro-węgierskiego.

Berlin, 25 maja. Parlament uchwalił 165 głosami przeciw 85 nowellę do ustawy o podatku spirytusowym, tudzież ustawę o opodatkowaniu cukru, wreszcie etat dodatkowy, poczem sessyę zamknięto.

Warszawa, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Generał-gubernator hr. Szuwałow udaje się wkrótce w podróż po Królestwie polskiem, aby przekonać się z własnych spostrzeżeń o potrzebach i stosunkach rozmaitych miast i miejscowości Królestwa.

Sofia, 25 maja. *Agence Balcanique* donosi: Pięćdziesiąt indywiduów, które swego czasu wniosły na Stambułowa skargę o szkodzenie im w interesach, zaniosły obecnie do rządu i do komisyi sobrania protest przeciw odjazdowi Stambułowa. Protestujący czynią władze odpowiedzialnemi za ewentualną ucieczkę Stambułowa. Zapewniają również, że powodu, iż komisya wzbrania się zezwolić na odjazd Stambułowa, należy szukać w oczywistych, niedających się zbić dowodach winy Stambułowa.

Paryż, 25 maja. *Agencya Havasa* donosi z Annemasse (w Sabaudyi): Uwięziony tu rzekomy sprawca zamachu na pomnik Hentziego w Budapeszcie, dziennikarz Szeles, został uwolniony, ponieważ w czasie aresztowania go rząd francuski nie otrzymał ani pozytywnego oskarżenia przeciw Szelesowi, ani żądania wydania go władzom austro-węgierskim.

Paryż, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Pod tytułem „*Dossier Crispi*" ogłasza *Figaro* na pięciu szpaltach rozmaite dokumenta ze zbioru Giolitti'ego, twierdząc, że odpisy ich i fotografie posiada redakcya u siebie. Ogłoszone przez *Figaro* dokumenta omawiają znane już zarzuty, wytaczane przeciw Crispiemu, a w szczególności sprawę nadania za pośrednictwem barona Reinacha wielkiej wstęgi orderu św. Maurycego i Łazarza Korneliuszowi Herzowi oraz rzekome podejmowanie kwot pieniężnych w *Banca Romana* i *Banca Nationale* przez żonę Crispi'ego, jego przyjaciela Lenni i rządcę Lanti. Między innemi Crispi jest obwiniony także o bigamię. — *Figaro* ogłoszeniem tych dokumentów w przeddzień wyborów we Włoszech, chciał widocznie wyrządzić przysługę nieprzyjaciołom Crispi'ego.

Madryt, 25 maja. Zmarły tu wczoraj don Alexandro Soler, zapisał większą część swego majątku, w sumie 5 milionów, królowej regentce Krystynie.

Londyn, 25 maja. Izba gmin odrzuciła 176 głosami przeciw 59 wniosek Pease'a, wymierzony przeciw produkcyi i sprzedaży opium w Indyach i przeciw przewozowi przez terytoryum angielskie. Sekretarz stanu dla spraw indyjskich oświadczył się przeciw wnioskowi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 maja 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 87·90, Węgierskie akcye kredytowe 462·75, Akcye anglo-austryackie 171·25, Akcye banku Union 332·—, Akcye kolei Południowej 99·50, Losy tureckie 86·70, Akcye kolei państwowej 430·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 325·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·15, Akcye tytoniowe 237·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·40, Akcye kolei Elbetal 291·50, Akcye banku dla krajów koronnych 280·50, 4-procentowa węgierska renta złota 123·40, Akcye banku związkowego 162·60, Rubel papierowy 1·31·50, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 555·—, Kredyty 399·—, Rimamurania 275·75. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·60	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/6 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/6 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską.	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25. maja 1895.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	—	224	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	327	—	331	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—	450	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.				
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	80	101	50
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	60	99	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	—	98	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	40	99	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	70	101	40
„ „ 4 „ „	98	30	99	—
„ „ 4 prc. koronowej	98	75	99	45
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	65	9	75
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	38.—
„ „ papierowy	1	31.—	1	33.—
100 marek niemieckich	59	40	60	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 maja 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.35	101.55
luty-sierpień	101.25	101.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.25	101.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	157.50	158.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	162.50	163.50
„ „ 1864 po 100 zł.	199.75	200 25
„ „ 1864 po 50 zł.	199.75	200 25
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	159.25	160.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.35	123.55
Renta koronna 4 pr za 200 k.	101.50	101.70
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.50	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	170.40	171.40
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	397.50	398.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	870.—	876.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. à zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. à 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. à 200 zł.	280.80	281.30
Bank austro-węgierski à 600 zł.	1077.—	1081.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	552.—	555.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) à 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3630.—	3640.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	325.—	326.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.—	141.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	210.—	211.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.—	123.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100 70
„ „ „ „ „ 3. pr.	118.—	118.80
„ „ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.50	118.75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.25	102.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.85	94.85
z r. 1884	99.60	100.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.—	111.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	148.50	149.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.—	201.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.70	28.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.60	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.—	65.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.25	11.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.—	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	155.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122.10	122.40
Paryż	48.40	48.47.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.74 —	5.76 —
„ pełnej wagi	5.72.—	5.74.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.67.5—	9.68.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2626 (3647 2—3)

Tut. Sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Jakóba Kozłowskiego przeciw Jędrzejowi Kaczorowi pto 100 zł. w. a. rozpisuje celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży realności Jakóba Kaczora whl. 93 gm. kat. Zadwórze objętej, termin w tut. sądzie pow. na dzień 7 czerwca 1895 o godz. 10 przed południem, na którym powyższa realność tylko wyżej ceny podkupnej w kwocie 750 zł. aw. może być sprzedaną.

Cena wywołania 1765 zł.

Wadyum 177 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiony został Szymon Czestyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 14 marca 1895.

L. 11113 (3657 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwocie 748 zł. 50 ct. z pn. przymusowy przetarg realności wyk. hip. 115 ks. gr. gm. kat. Trembowla objętej, dłużników Leiby i Gitli małżonków Goldstein własnej na dniu 7 czerwca 1895 i 12 lipca 1895 zawsze o godz. 11 rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej trzeciej części tejże.

Cena wywołania wynosi 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Wyciąg tabularny, akt opisania przynależności i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not Karol Berchard.

Trembowla, 3 marca 1895.

L. 2974 (3494 2—3)

Dnia 2 lipca i dnia 9 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod n. 144 w Kobielniku położonej wedle ks. gr. gm. Wierzbanowa lwh. 145 Marcina Lisa młodszego i Marcina Lisa syna Marcina Lisa młodszego w równej połowie własnej dla pokrycia pretensyi gal. Zakładu kred. ziem. w likw. we Lwowie z tytułu 7 rat zaległych z pożyczki 500 zł. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę 1050 zł. lub powyżej, zaś na drugim nawet poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 105 zł.

Kurator wierzycieli miejscowy zastępca c. k. not.

Reszta warunków, wyciąg, protokół opisania przynależności w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 1 maja 1895.

L. 7391 (3685 1—3)

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Magistratu z dnia 16 maja 1895 r. rozpisuje się ponowną publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej i piwnej, oraz prawa poboru dodatku gminnego od napojów spirytusowych Gminie miasta Stanisławowa przysługującego na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1898.

Licytacya ta odbedzie się dnia 10 czerwca 1895 r., zaś na wypadek gdyby takowa skutku nie odniosła, rozpisuje się równocześnie trzecią licytacyę, która się odbędzie dnia 19 czerwca 1895, przy której także niżej ceny fiskalnej oferować będzie można.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1. za prawo wyszynku gorących napojów z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . 10000 zł.
2. za prawo poboru dodatku gminnego od napojów gorących z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . . . 30000 zł.
3. za prawo wyszynku piwa w obrębie miasta Stanisławowa 10000 zł.
4. za prawo poboru dodatku gminnego od piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . . . . 49500 zł.
5. za prawo propinacyi wódczanej i piwnej wydzierżawione przez gminę miasta Stanisławowa od c. k. galicyj. funduszu propinacyjnego w Knihininie całym wraz z częścią Stojowskich w Mykietyńcach, Uhornikach i Podłużu . . . . 29000 zł.
6. za wydzierżawienie karczmy l. k. 5 przy ul. Halickiej wraz z stajnią i z gruntem obszaru 63 kwadrat. sążni i karczmy l. kons. 67 przy drodze do Opryszowiec z gruntem budowlanym 197 kwadrat. sążni i ogrodem obszaru 1 morg 623 kwadrat. sążni 1000 zł.
7. za wynajęcie karczmy miejskiej za cegielnią, lutrówki wraz z magazynami wódczanymi i lodownią 500 zł.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 13000 zł.

Oferty pisemne na wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić można w dniu wyżej oznaczonym od godziny 10 przed południem do godziny 12 w południe na ręce komisyi licytacyjnej w Prezydyum tutejszego Magistratu.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze I Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta
Stanisławów, dnia 18 maja 1895.
Dr. Szydłowski.

L. 6261 (3687 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Wawra Boiło a to Iwanowi, Piotrowi i Fedkowi Boiłom pto 26 rat po 3 zł. i jednej w kwocie 3 zł. 27 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 54 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej Wawra Boiło własnej w dniach 8 czerwca i 13 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 160 zł.
Wadyum 16 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, 25 lutego 1895.

L. 1088 (3654 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Szymona Heifa w kwocie 550 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości lwh. 73 i całych lwh. 67 57, 14 gm. Kokuszka i lwh. 140 gm. Piwniczna objętych Fischla Erreicha własnych, na dniu 12 czerwca 1895 i 16 lipca 1895 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1031 zł. w. a.
Wadyum 260 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 31 marca 1895.

L. 6640 (3675 1—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową syrzedaż realności w Iwanowcach położonej, wedle wyk. hip. 362 tejze gminy dłużnika Pawła Daciuka Ołeksy własnej, na zaspokojenie pretensyi Mordka Gerstenhabera w kwocie 50 zł. w dniach 18 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 26 lipca 1893 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zipsera z zastępstwem adw. dr. Krobickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 3 maja 1895.

L. 1638 (3645 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 244/400 części realności w Dobromilu położonej wedle wyk. hip 241 tejże gm., dłużników spadkobierców Herscha Strizowera własnych na zaspokojenie pretensyi Samuela Scheinbacha i Heszla Blumenfelda w kwocie 600 zł. aw. z pn. dnia 20 czerwca 1895 i dnia 7 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 5948 zł. 72 ct. a. w.

Wadyum 594 zł. 88 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1 stycznia 1895 do tabuli weszli kuratorem p. Antoniego Richtera w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 22 marca 1895.

L. 11586 (3676 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Tałamy w kwocie 30 zł. aw. zostanie 1/5 niewydzielona część realności wyk. hip. 74 gm. kat. Brzozdowce objęta, dłużnika Dmytra Ciury własna dnia 20 czerwca 1895 i dnia 18 lipca 1895 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 96 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1894 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny niniejsza i dalsze uchwały wcale lub też wcześnie doręczone być nie mogły do rąk kuratora Wgo p. dr. Władysława Pasławskiego w Chodorowie i przez edykta.

Chodorów, 14 grudnia 1894.

L. 9665 (3651 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, ze w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 123 w Rudniku położonej według whl. 107 ks. gr. tejże gminy, dłużniczki Karoliny z Bichellerów Goldmannowej własnej na rzecz pow. kasy oszczędn w Myślenicach o 113 zł. 20 ct. aw.

Cena wywołania 1788 zł. 99 ct. aw.
Wadyum 179 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Myślenice, dnia 5 maja 1895.

L. 2268 (3683 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu niedotrzymania przez Władysława Przewłockiego połowy licytacyjnej realności lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Tuchów objętej, dawniej do Marcelego Frydmana i spadkobierców Eleonory Frydmanowej należącej, warunków licytacyjnych, przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie relicytacya powyższej realności w dniu 26 czerwca 1895 t. j. w jednym terminie o 10 godz. rano w zabudowaniu tut. sądu.

Cena wywołania wynosi kwotę 6860 zł. a wadyum 686 zł.

Na terminie tym licytacya nastąpi za lub poniżej ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został p. Zygmunt Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 27 kwietnia 1895.

L. 2678 (3681 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej Kasy Oszczędn. w kwocie 283 zł. 24 ct. i 154 zł. 64 ct. aw. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 25 czerwca 1895 i dnia 2 sierpnia 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 92 gm. Gliny małe.

Cena wywołania 1756 zł. aw.
Wadyum 175 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 29 kwietnia 1895.

L. 9694 (3652 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 150 w Krzczonowie położonej według whl. 286 księgi gruntowej tejże gminy dłużniczki Jadwigi z Pierónów Laśniakowej własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 216 zł. 8 ct. w. a.

Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Myślenice, dnia 6 maja 1895.

L. 9666 (3653 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 139 w Sułkowicach położonej według whl. 115 księgi gruntowej tejże gminy dłużnika Jana Wołka własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 165 zł. 78 ct. a. w.

Cena wywołania 1056 zł. 80 ct. a. w.
Wadyum 106 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Myślenice, dnia 6 maja 1895.

L. 339 (3677 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 17 rat po 9 zł. 44 ct. w. a. i reszty kapitału w kwocie 24 zł. 2 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 163 księgi gruntowej gminy katastralnej Hłudno objętej, Stefana Jaremy po Stefanie a względnie nieobjętej masy spadkowej po tymze własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w dniach 26 czerwca 1895 i 31 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed bołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 705 zł w. a, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano p. Józefa Narajewskiego c. k. notaryusza w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 5 marca 1895.

L. 1462 (3545 1—3)

W dniach 26 czerwca i 27 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya jednej czwartej części realności lwh. 9 ks. gr. gm kat Czudowice objętej Ilka czyli Eliasza Drapały własnej na rzecz Markusa Gottlieba pto 15 zł. 99 ct. w. a. z pn. z tem, iż takowa na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zas i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 137 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków, protokoł oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Andrzeja Ledwożywa w Pruchniku.

C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 23 lutego 1895.

L. 2009 (3585 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1873 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniu 26 czerwca 1895 i w dniu 7 sierpnia 1895 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 396 gminy katastralnej Łańcut objętej Antoniego Peszki własnej.

Wadyum wynosi kwotę 630 zł.

Resztę warunków licytecyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzeć w registraturze tut. c. k. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, 18 marca 1895.

L. 1804 (3593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Emanuela Thiebergera w sumie 320 zł. z pn. odbędzie się w dniu 25 czerwca 1895 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/3 części realności pod nk. 5 w Rychwałdzie whl. 2 ks gr. gminy kat Rychwałd dłużnika Andrzeja Bienka własnej.

Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 25 kwietnia 1895.

L. 5312 (3556 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 63 zł. 23 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 166 ks. gr. gminy Krzyż objętej Jana Janasa własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 25 czerwca 1895 i 19 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 380 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 38 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.

Tarnów, 21 marca 1895.

L. 9183 (3543 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 49 w Porębie położonej według whl. 51 księgi gruntowej tejże gminy dłużników Maryanny z Woźniaków Skórowej w 1/3 części i Maryanny z Szydlaków Woźniakowej w 2/3 częściach własnej na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie o 400 zł. wa.

Cena wywołania 1000 zł. wa.
Wadyum 100 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Myślenice, dnia 8 marca 1895.

L. 2749 (3520 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim odbędzie się relicytacya 1/4 części realności lwh. 308 gm. Siedliska, Józefa Lasoty i 1/4 idealnej części realności lwh. 385 i 410 Jana Kubickiego i 424 Mateusza i Maryi Dudków oraz 1/12 części realności lwh. 307 gm. Siedliska Józefa Lasoty własnej w dniu 24 czerwca 1895 o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 792 zł. 05 ct., 58 zł. 33 ct.

Wadyum 80 zł., 6 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 31 marca 1895.

L. 5293 (3623 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Zyzańskiego w sumie 100 zł. odbędzie się w dniach 25 czerwca i 2 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Pewli Slemieńskiej położonej obejmującej ciała hip. lw. 49, 50, 51, 52, 53, 54, 64, ks. gr. gm. kat. Pewel Slem. dłużnika Jana Wiewióry a względnie jego spadkobierców własnej w 3 grupach.

Cenę wywołania pierwszej grupy 96 zł. 61 ct., drugiej 328 zł. 43 ct., trzeciej 251 zł. 15 ct. w. a.

Wadyum 10 zł., 33 zł., 26 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 8 marca 1895.

L. 38157 (3627 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru w latach 1896, 1897, 1898 na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 12 czerwca 1895 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru dokonać się mającej w r. 1896 wynoszą:

na trakcie Podbeskidzkim za
3480 m. sześć. 5780 zł. 85 ct.

na trakcie stryjskim za
5533 m. sześć. 9512 zł. 43 ct.

Razem za 9013 m. sześć. 15293 zł. 28 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 maja 1895.

L. 3812 (3621 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 sierpnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 211 gm. Skołoszów, Jurka Batyckiego własnej na rzecz przemyskiej kasy zal. rzemieślników i rolników w Przemyślu pto 114 zł. z pn.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 360 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Janickiego w Radymnie.

Radymno, 26 kwietnia 1895.

L. 1331 (3580 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 2/3 części realności pod l. 213 i całej realności pod lk. 214 m. w Drohobyczu wedle Dom. T. II. pag. 297 nr. 14 i 15 haer. nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Seifa własnej na rzecz Jakóba Ernst w dniach 24 czerwca 1895 i 1 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w terminie pierwszym tylko za lub wyżej ceny wywołania 373 zł. 80 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 14 lutego 1895.

L. 12650 (3474 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz gminy miasta Jaworowa dłużnej kwoty 2000 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 24 czerwca i 5 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 15/17 i 660 ut. Dom. III. pag. 170 i 172 nr. 3 haer i gruntów na Bukowinie ut. Dom. V. pag. nr. 112 i nr. 6 haer. dłużników Stanisława i Aleksandry Brittanów własnych w Jaworowie położonych.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania co do realności 15/17 i 660 kwotę 5660 zł, co do gruntów 1610 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 31 grudnia 1894.

L. 20663 (3506 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sary Chany Sprecher przeciw Mechlowi Jolles i Sarze vel Sali Stab (Stapp) zam. Jolles pto 600 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 lipca 1895 i dnia 20 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w tus. sali rozpraw przymusowa sprzedaż 3/5 części realności pod lk. 608 1/4 we Lwowie położonej wedle wykazu hip. 516 I B. poz. 4, 6 i 7 dłużników Mechla Jollesa i Sary vel Sali Stab (Stapp) zam. Jolles własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 9071 zł. 7 ct.

Wadyum zaś 10% tejże tj 907 zł. 11 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Menkesa z substytucyą adw. dr. Löwensteina.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Lwów, 11 maja 1895.

L. 9504 (3553 3—3)

W celu obsadzenia hurtownej i z nią połączonej drobnej sprzedaży wyrobów tytoniowych, jako też drobnej sprzedaży znaczków stemplowych, ostemplowanych blankietów wekslowych i kolejowych kart przewozowych w Nowym Targu, rozpisuje się niniejszem konkurencyę za pomocą pisemnych ofert z wykluczeniem ustnych nadaży.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo winni najpóźniej do godziny 2-giej popołudniu dnia 10 czerwca 1895 wnieść na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu oferty według formularza napisane i stemplem na 50 centów zaopatrzone, do których dołączyć należy:

1. Wadyum w kwocie 400 zł w gotówce lub papierach.
2. Swiadectwo osiągniętej pełnoletności
3. Swiadectwo moralności.
4. Swiadectwo odpowiedniego pomyślnego stanu majątkowego i
5. Swiadectwo znajomości języków krajowych w słowie i piśmie.

Obrót w hurtowni tytoniowej w Nowymtargu wynosił w roku 1894:

1. w materyałach tytoniowych po cenie taryfowej 52269 78½,

2. w stemplach, wekslach i frachtach . . . . . . 12416·05

Razem . . . . . . 64685·83½

Materyały tytoniowe sprowadza hurtownia w Nowymtargu z c. k. magazynu sprzedaży tytoniu i stempli w Nowym Sączu, odległego od siedziby hurtowni o 75 kilometrów a materyały stemplowe z miejscowego c. k. urzędu podatkowego, do poboru zaś materyałów tytoniowych w tej hurtowni przydzielony jest hurtownik w Czarnym Dunajcu nie pobierający żadnej prowizyi, tudzież 129 trafikantów, których ilość w miarę potrzeby zmienić się może.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 czerwca 1895 o godzinie 10 rano, przyczem oferenci mogą być obecni.

Władza skarbowa zastrzega sobie prawo wyboru między oferentami z uwzględnieniem najkorzystniejszych warunków.

Bliższych warunków licytacyjnych wywiedzieć się można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w Krościenku, c. k. Nadzorze straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Nowy Sącz, dnia 16 maja 1895.

L. 3697 (3558 3—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano dnia 20 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 lipca 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hipot. 578 gminy Mogielnica Mikołaja Salija własnej na rzecz Hersza Wolfa Flaschnera pto 13 zł. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 95 zł, wadyum 9 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 25 kwietnia 1894.

L. 1531 (3594 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy uwiadamia, że w sprawie Ryfki Racheli Rosen przeciw masie leżącej Fiszla Eilena pto 400 zł. w dniach 14 czerwca 1895 i 15 lipca 1895 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności dłużniczej wyk. hip. ks. gr. gm. Chomiakówka objętej, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim też niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. wynosi.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w tusąd. registraturze przejrzeć

Tyśmienica, 6 lutego 1895.

L. 28071 (3584 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 25 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. k. 98 na Koroście w Drohobyczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej nieobjętej masy spadkowej Maryi Langenberg własnej na rzecz Elżbiety Suluk w dniach 19 czerwca 1895 i 19 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 113 zł. 80 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. pp. Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Juliana Kmicikiewicza w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 12 stycznia 1895.

L 2683 (3582 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na za spokojenie sumy 71 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących: 5/100 części ciała hip. 273, 10/80 części ciała hip. 363, 20/200 części ciała hip. 364, 4/10 części ciała hip. 448 ks. gr. Orów niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Wilfa własnych na rzecz Chaima Szapiry w dniach 19 czerwca 1895 i 19 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Te części realności zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 341 zł. 34 ct. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p. sprzedaną.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Falka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, d. 28 lutego 1895.

L 24273 (3583 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 45 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej 1/5 (jednej piątej) części realności objętej wyk. hip. l. 221 ks. gr. gm. kat. Popiele z Bania Kotowską, dłużnika Fedia Błażków własnej i na niego zaintabulowanej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 19 czerwca 1895 i 19 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Ta 1.5 część realności sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 106 zł. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l 73 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Juliana Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k Sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 lutego 1895.

Konkursa.

L. 866 (3609 3—3)

W celu obsadzenia opróżnionej posady kancelisty w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, z którą połączone są systemizowane dochody XI rangi ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do 1 lipca 1895.

Podania własnoręcznie pisane, opatrzone w potrzebne dowody co do wieku, ukończenia studyów gimnazyalnych, uzdolnienia, dotychczasowego zajęcia lub służbowej czynności, jakoteż zupełnej znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, należy wnieść na ręce przełożonej władzy, jeżeli ubiegający się jest w służbie publicznej, w przeciwnym razie wprost do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. posada ta zastrzeżoną jest wysłużonym podoficerom, mogącym się wykazać certyfikatem i posiadającym wymaganą kwalifikacyę, a dopiero w razie ich braku nadaną być może innym kompetentom.

Kraków, dnia 21 maja 1895.

L. 981 (3625 2—3)

Wydział powiatowy w Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Kulikowie z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 150 zł. (sto pięćdziesiąt zł. wa.)

Okręg sanitarny obejmuje miejscowości: Kulików, Nadycze, Hrebeńce, Udnów, Sulimów, Nowesioło, Koszelów, Doroszów mały, Doroszów wielki, Mierzwica, Wisenberg, Przemiwółki, Smereków, Mohylany, Przedrzymichy małe, Przedrzymichy wielkie, Nahorce, Artasów, Błyszczywody, Zwertów z ludnością 13.396 dusz.

Starający się o tę posadę mają się wykazać:

1. Prawem obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Swiadectwem moralności,
4. Swiadectwem zdrowia wydanem lub potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego.
5. Znajomością języków krajowych.
6. Praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, po upływie którego może dopiero nastąpić stabilizacya. Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z 31 grudnia 1891 dz. ust. kr. nr. 83.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego najdalej do 15go czerwca 1895.

Z Wydziału Rady powiatowej w Żółkwi, dnia 14 maja 1895.

L. 133 (3630 2—3)

W c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Swiątnikach będzie z początkiem roku szkolnego 1895/96 do obsadzenia posada werkmistrza dla ślusarstwa maszynowego.

Do tego stanowiska służbowego polegającego na stosunku kontraktowym, jest przywiązana remuneracya roczna w kwocie 720 zł. wal. austr.

Kompetenci, obznajomieni dokładnie z robotami na tokarni, heblarce i innych maszynach pomocniczych, mają swe podania należycie ostemplowane i udokumentowane, wystosowane do Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty, nadesłać podpisanemu kierownictwu w nieprzekraczalnym terminie do 15 lipca b. r.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę chrztu lub urodzenia;
2. świadectwo szkolne;
3. świadectwo wyzwolin;
4. wszystkie świadectwa odbytej praktyki w zawodzie ślusarskim. począwszy od dnia wyzwolin po dobę dzisiejszą.

Kierownictwo c. k. zawodowej Szkoły ślusarskiej

w Swiątnikach, 20 maja 1895.

L. 33443 (3660 2—3)

KONKURS.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem, ogłasza niniejszem konkurs na posadę dyrektora krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

Z tą etatową posadą połączona jest roczna płaca w wysokości tysiąca siedmiuset (1700) zł. a. w., dodatek aktywalny o rocznych trzystu sześćdziesięciu (360) zł. w. a. i prawo do trzech dodatków pięcioletnich po dwieście (200) zł. wal. austr., oraz wolne pomieszkanie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, która na razie prowizorycznie nadaną zostanie, winni najpóźniej do 25 czerwca 1895 wnieść do Wydziału krajowego podanie, poparte dowodami, iż posiadają kwalifikacyę nauczycielską do średnich szkół rolniczych, oraz że nie przekroczyli 40 roku życia.

W razie specyalnych kwalifikacyi kandydata byłby Wydział krajowy skłonnym wyjednać w danym razie u Wysokiego Sejmu osobisty dodatek do płacy.

We Lwowie, 21 maja 1895.

L. 64 (3622 2—3)

Dwaj rutynowani pisarze otrzymają w tutejszym sądzie natychmiast pomieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 21 maja 1895.

L. 40393 (3626 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 24 czerwca 1895 odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii przed południem po mszy św. losowanie posagów z fundacyi imienia:

I. Jana Antoniego Łukiewicza,
II. Karola Soboty,
III. Wincentego Łodzi Ponińskiego,
IV. Elżbiety Czarkowskiej.

I. Do losowania posagu z fundacyi Jana Antoniego Łukiewicza przypuszczone będą oprócz sierot znajdujących się na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione zostaną do uczestnictwa w losowaniu przez rzym. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja we Lwowie.

Kompetentki mają wykazać swoje uprawnienie metryką urodzenia, jakoteż świadectwem sieroctwa, ubóstwa i moralności wystawionem przez miejscową władzę, a przez właściwy urząd parrafialny stwierdzonem i w tym celu zgłosić się najdajej do 20 czerwca 1895 u Przełożonej wymienionego Zakładu, tudzież w Urzędzie parafialnym obrz. łać. św. Mikołaja we Lwowie.

Współubiegające się winne 24 czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie same losować, ludzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

II. Do losowania z fundacyi Karola Soboty przypuszczone będą również oprócz dziewcząt sierot, znajdujących się na wychowaniu w zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, także dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione zostaną przez rzym. kat. proboszcza św. Mikołaja we Lwowie, a które względem podań o przypuszczenie, do losowania, zachować muszą te same formalności, jakie zawiera ogłoszenie co do fundacyi Łukiewicza pod I).

III. Do losowania z fundacyi Wincentego Łodzi Ponińskiego dopuszczone będą dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, rodziców ślubnych w Galicyi urodzone i zamieszkałe, że 8-my rok życia ukończyły, a 24-go roku nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice również są ubodzy i moralne życie prowadzą, lub jeżeli nie żyją, że nie pozostawili majątku

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta, zostające w Zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podania udokumentowane w sposób wyżej wskazany do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15 czerwca 1895.

Do ciągnięcia losów przystąpią dziewczęta po kolei według starszeństwa wieku.

Wygrywające posag obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój duszy jego, a w rocznicę śmierci tj. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

IV. Do losowania z fundacyi Elżbiety Czarkowskiej dopuszczone będą dziewczęta nie mniej niż 8-my nie więcej niż 24-ty rok życia liczące, bez względu, czy wcale rodziców nie mają, lub mają tylko ojca albo tylko matkę.

Muszą jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi, lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem z rodziców względnie z matki narodowości polskiej, że moralne życie prowadzą, i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty znajdujące się w Zakładzie św. Kazimierza we Lwowie: inne zaś kompetentki zachować muszą względem podań o dopuszczenie do losowania te same formalności, jakie zawarte są w ogłoszeniu pod I. i dopuszczone będą do losowania również w liczbie dziesięciu prezentowanych przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja we Lwowie.

Sieroty, które już raz wygrały posag wykluczone są od losowania.

Wygrywająca obowiązana jest modlić się za duszę fundatorki, a szczególnie w dniu jej śmierci tj. 19 czerwca każdego roku

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamążpójścia, względnie pełnoletności wygrywających korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 15 maja 1895.

ОПОВІЩЕНЄ.

Дня 24 Червця с. р. відбуде ся во Львові в каплиці св. Софії перед полуднем по службі Божої льосованє з фундациї посаговиx имени:

1. Іоанна Антонія Лукевича,
2. Кароля Соботи,
3. Вінцентого Лодзя Понїньского,
4. Єлисабети Чарковскої.

I. До льосованя посагу з фундациї им. Іоанна Лукевича припущенї будуть кромї сирот, находячих ся тепер в закладї сестр Милосердя св. Казїміра на воспитаню десять інших дївчат, котрі представленї будуть до оучастя в льосованю через гр. кат. пароха парафиї св. Николая во Львові.

Вспівубігательки мають виказати свое оуправнене: метрикою крещеня, як і свідоцтвом сироцтва, бідности ї, обичайности, виданим місцевою властию через дотичну парохию затверджених і в тім цїли мають найдальше до 20 Червця зголосити ся оу Настоятелькї згаданого закладу ї в оурядї парохиальнім обр. лат. св. Николая во Львові.

Вспівубігательки повинни на дню 24 Червця с. р в каплицї св. Софії службу Божу вислухати.

Дїти, котрі самї не можуть льосовати, суть рівно, як сироти котрі 24 рік житя оукиньчили, від льосованя виключенї.

II. До льосованя з фундациї їм. Кароля Соботи так само припущенї будуть кріи дївчат сиріт, остаючих тепер в воспитаню в закладї Сестр Милосердя в. Казїміра, тожь десять інших дївчат, котрі представленї будуть до оучастя в льосованю р. кат. парохом св Николая а котрі що до подання о припущене до льосованя заховати мають тї самї формальности, які оуказує оголошене що до фундациї Лукевича (пїд I).

III. До льосованя з фундациї їм. Лодзя Понїньского будуть припущенї дївчата, котрі докажуть, що суть релїгиї католицкої в Галичинї з родителей законних зроджені ї замешкалі, дальше, що 8 рок житя оукінчили а 24 не переступили, що моральне житє провадять науку релігії поберали, суть оубогими, що родичї їх, если еще жиють, також суть оубогими, обичайно ся провадять, або еслиби вже померли, що не зїставили маєтку.

Від зложеня повисших доказів суть оувільнені дївчата находячі ся в закладї св. Казіміра во Львові.

Дївчата, котрї вже раз обдїленї зї стали посагом одної з тих фундаций, не можуть більше льосовати з фундациї Понїньского.

Родичи або опїкуни дївчат, желаючих оучастовати в льосованю, мають внести письменно оудокументовану просьбу в способ повисше вираженний до ц. к. Намістництва найдальше до 15 Чеервця с. року.

До тягненя льосів приступають дївчата чергою після старшеньства віку. Дївчата, лотрі льос виграють, суть з волї фундатора обовязані молити ся за оупокій души его, а в день смерти его т. є. 24 Марця кождого року, службу Божу вислухати

IV. До льосованя з фундациї Єлисабети Чарковскої будуть припущені дї вчата не шенше як 8 а не більше як 24 лїт житя числачі, без огляду на то, чи родичів цїлком, або тїлко отця, або матери не мають, мусять однак доказати легально, що суть католїцкої религиї, оуродженї в Галичинї, або в Великім Княжестві краківскім з родичів або з матери польскої народности, що ведуть житє обичайне и суть обогими.

Від зложеня вимаганих доказів оувільненї суть дївчата сироти в закладї сестр Милосердя св. Казїміра во Львовї, їншї оубїгательки взглядом прошеня о припущене до льосованя заховати мають ті формальности, які в обвїщеню находять ся що до фундациї Лукевича (пїд I.) ї допущенї будуть до льосованя лиш в числї десяти, представлених через гр. кат. Настоятеля парохиї св Николая ві Львові.

Сироти, котрї вже раз виграли віно суть виключенї від льосованя.

Виграюща есть обовязана молити ся за оупокій фундаторкї, а то особенно в день 19 Червця вождого року яко в день смерти тойже

Вилосовані суми посаговї зїстануть до часу замужества вигрываючиx дївчат або до часу їх повнолїтности користно оулокованї, а дотичнї реверси будуть доручені їх правиним заступникам.

З ц. к. Намїстництва

Львів, 15 Мая 1895.

L. 399 (3662)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu buczackim rozpisuje się niniejszem konkurs:

1. Przy szkole 5 kl. męskiej w Buczaczu na posadę młodszego nauczyciela z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

2 Przy szkole 3 kl. w Potoku złotym na posadę nauczyciela (lki) młodszego (ej) z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

Przy szkole 3 klasowej w Jazłowcu na posadę nauczyciela (lki) młodszego (ej) z płacą 300 zł. i 10 proc dodatkiem na mieszkanie

3. Przy szkołach 2 kl. w Baryszu i w Uściu zielonem po jednej posadzie nauczyciela (lki) młodszego (ej) z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i Przewłoce z płacą 300 zł.

4. Przy szkołach 1 kl. z płacą roczną 300 zł., wolnym pomieszkaniem i użytkiem 1 morga ogrodu w 1. Cwitowa, 2. Dwinogrodzie, 3. Dulibach 4 Hrehorowie, 5. Jarhorowie, 6. Kowalówce, 7. Korościatynie, 8. Ladzkiem, 9. Niskołyzach, 10. Nowostawcach, 11. Nowosiółce jazł., 12. Oleszy, 13. Porchowie, 14. Rzepińcach, 15. Ściance, 16. Wyczółkach, 17. Sokołowie, 18. Sorokach, 19. Weleśniawie, 20. Zielonej i 21. Żnibrodach.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wymienionych posad mają wnieść za pośrednictwem bezpośredniej swej władzy należycie udokumentowane podanie z dołączeniem: a) wykazu lat służby, b) tabeli kwalifikacyjnej, c) dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, jeżeli takowy już posiadają, w terminie 6 tygodniowym od czasu ogłoszenia konkursu w Gazecie urzędowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Buczaczu d. 13 maja 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 36439 (3663 1—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Chorkówce w powiecie krośnieńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., płaca rocznych 150 zł. ryczałt kancelaryjny 40 zł. i oznaczyć się mające wynagrodzenie najwyżej 700 zł. za codzienną dwurazową jazdę posłańczą do Krosna i napowrót.

Podania z wyszczególnieniem wyż podanego wynagrodzenia należy wnieść najpóźniej do 10 czerwca br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, d. 20 maja 1895.

Wyroki prasowe.

L. 11217 (3690)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł. że treść umieszczonego w numerze 20 czasopisma „Naprzód“ z daty Kraków, czwartek 16 maja 1895 feiletonu z napisem „Białka, wspomnienia z więzienia“ w ustępie od słów „W ten sposób Hanka doczekała się siedmnastego roku życia . . .“ aż do słów . . „bo takiej jak ona we dworze cierpieć nie mogą“ zawiera przedmiotową istotę występku z § 516 uk, zaś treść artykułu w tymże samym numerze z napisem „Zapewne znowu całkiem fałszywa pogłoska“ przedmiotową istotę występku z §§ 491, 493 uk. i z art. V ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8/863 Dz. pp. a rozszerzanie inkryminowanego ustępu i artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, 21 maja 1895.

L. 11167 (3689)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Pokuratoryi Państwa orzekł, iż treść artykułu z napisem „W Samotrzasku“ umieszczonego w dodatku do Nr. 10 N Pszczółki z daty Wiedeń druga niedziela maja 1895, drugi nakład po konfiskacie (str. 169 i 170 zawiera przedmiotową istotę występku z §§ 491, 493 uk. i z art. V ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8/863 Dz pp. a rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, d 21 maja 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 525 (3533 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu podaje do wiadomości, że zmarła w Balincach dnia 3 lipca 1893 Marya Frejuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nieznając miejsca pobytu Petra Wirstiuka Danyły jej spadkobiercy, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w dzienniku urzędowym zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzi się ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego w osobie Iwana Dragana ustanowionym.

Gwoździec, 21 lutego 1895.

L. 17823 (3484 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Lejzora Lauera a to: Izraela Berla 2 im Lauer, Sussmana Lauera, Tauby Grosfeld ur. Lauer, Racheli Sobel, Basze Sobel. Salamona Garfunkel, Abrahama Garfunkel i Cypry Lauer z powodu wniesionego przeciw nim przez Władysława Naworol i Annę Hawlingów Naworol o uznanie za zgasłe prawa dzierżawy 750 kwadr. sążni względnie prawa kamieniołomu z tychże 750 kwadrat. sążni do gruntu niegdyś Maryanny Habling należących w stanie biernym realności whl. 1264 Dz. II gminy Lwowa w poz. C 2 na rzecz Lejzora Lauera zaintabulowanego i wykreślenie takowego, wraz z uskutecznioną w poz. 3 C. adnotacyą wdrożenia pertraktacyi spadkowej po tymże Lejzorze Lauerze do stanu biernego tejże realności z przynal. kuratora ad actum w osobie p. adwok. dr. Ziona a tegoż zastępcą p. adw. dr. Grudera.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Lejzora Lauera a to Izraela Berla dw. im. Lauera, Sussmana Lauera, Taubę Grosfeld ur. Lauer, Rachelę Sobel, Basze Sobel, Salomona Garnfunkel, Abrahama Garfunkel i Cyprę Lauer, aby u ustanowionego kuratora lub też osobiście w sądzie się zgłosili, lub innego zastępcę sobie wybrali, oraz celem przestrzegania praw stosownych środków użyli, ileże w razie zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1895.

L. 7668 (3499 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie oznajmia nieobecnym Annie Eitner i Józefie Wałaszkiewicz, że w sprawie Franciszka Schofera przeciw Annie Eitner i Józefie Wałaszkiewicz o uznanie prawa własności 2/3 z połowy realności wyk. hip. l 331 gm. Zaszków z pn., ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Marcelego Dziubińskiego we Lwowie a tegoż zastępcą dr. Kazimierza Krygowskiego adw. we Lwowie i uchwałę z wyznaczeniem terminu do wniesienia obrony na 30 maja 1895 mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Annę Eitner i Józefę Wałaszkiewicz, aby ustanowionemu kuratorowi służące do ich obrony środki dostarczyły, lub innego zastępcę sobie obrały, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa same sobie winę przypisać będą musiały.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1895.

L. 8212 (3555 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaaka Lewi a względnie jego nieznanych spadkobierców o wniesieniu pozwu przeciw tymże w dniu 24 kwietnia 1895 do l. 8212 przez Majera Rappaporta o uznanie za zgasłe i wykreślenie z tabeli płatniczej b. Magistratu miasta Tarnowa z 1 lipca 1850 l. 3541 prawa najmu jednego pokoju, przedpokoju lub kuchni i strychu w tyle realności pod Nk. 36 w Tarnowie położonej na pierwszem piętrze się znajdujących itd. z przynal. wskutek czego dla pozwanych tut. adwokata dr. Ludwika Glasera z zastępstwem tutejsz. adwokata dr. Józefa Rosta ustanowiono kuratorem, zakreślając do wniesienia obrony termin 90-dniowy pod rygorem § 32 u. s.

Tarnów, dnia 2 maja 1895.

L. 1696 (3590 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia nieobecnego Jana Topora z Wampierzowa, iż Tomasz Sypek wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 18 lutego 1895 l. 1696 o zapłatę 213 zł. z pn., na który wyznaczony został termin do rozprawy sumarycznej na 10 lipca 1895, kuratorem nieobecnego ustanowiono Stanisława Topora, któremu środków obrony dostarczyć, lub innego pełnomocnika ustanowić winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 20 lutego 1895.

L. 2746 (3586 2—3)

C k. Sąd powiatowy zawiadamia za granicami państwa mieszkającego Jana Hołowczaka, iż w sporze drobiazgowym Markusa Holländra przeciw niemu i Justynie Hołowczak pto 50 zł. ustanowiono dlań kuratorem Michała Chowańca z Tylicza i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 czerwca 1895 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Muszyna, 13 kwietnia 1895.

L 954 (3639 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Mykietę Rapko z Smolnika zawiadamia, że w skutek pozwu Abrahama Binik de praes 8 lutego 1895 l. 954 przeciw niemu o zapłacenie 400 zł. z pn. termin na dzień 5 czerwca 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Juliana Fecycz ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisac bedzie musiał.

Baligród, 11 lutego 1895.

L. 5462 (3644 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Maryannę Mańków z Gromca, że przeciw nim wniósł Walenty Chylaszek pozew o zapłacenie 66 zł. z pn. i że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dra Józefa Kremera w Chrzanowie.

Pozwani mają zatem przed terminem na dzień 12 czerwca 1895 wyznaczonym kuratorowi udzielić potrzebnej informacyi lub sądowi innego wskazać pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, d. 6 maja 1895.

L. 5690 (3615 2—3)

Zawiadamia się Maryę Wartalską, której miejsce pobytu jest nieznane, że Alter Berek Grubner wniósł przeciw niej pozew pto 12 zł. 76 ct., że dla niej kuratora w osobie adwokata dra Kepplera ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 4 czerwca 1895 wyznaczono.

Obowiązkiem jej jest kuratorowi informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sąd zawiadomić, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, d. 10 maja 1895.

L. 3787 (3614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ferdynanda Podgórskiego, że Aleksander Dżuganowski wniósł pod dniem 12 grudnia 1894 l. 18574 przeciw niemu pozew pto 21 zł. 44 ct. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 czerwca 1895 wyznaczono, dlań zaś kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiono.

Sanok, 20 marca 1895.

L. 2595 (3655 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Mikołajczyka, że w sporze Franciszki Cedzidło przeciwko niemu i spóln. o zniesienie współwłasności realności lwh. 32 księgi gruntowej gminy katastr. Wola kosnowa objętej, ustanowiono dla niego kuratorem p. Stanisława Gałzińskiego zastępcę c. k. notaryusza w Starym Sączu.

Do oświadczenia się tegoż kuratora w jego imieniu czy do pism spornych przez resztę pozwanych w sporze niniejszym wniesionych przystępuje, czyli też osobno bronić się zamyśla wyznaczono w tutejszym sądzie termin na dzień 11 czerwca 1895 o godz. 9 rano.

Wzywa się przeto Jana Mikołajczyka, by kuratorowi temu należytej informacyi dostarczył, lub innego pełnomocnika dla siebie wskazał, lub też wreszcie sam na powyższym terminie się stawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, 2 kwietnia 1895.

L. 4591 (3482 2—3)

W sprawie spadkowej po śp. Fedorze Baryskim Maksyma z powodu doręczenia tus. rezolucyi z dnia 18 marca 1894 l. 352 i z dnia 5 kwietnia 1894 l. 3288 ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Maksyma Baryskiego kuratorem w osobie Antoniego Grossa notaryusza w Zaleszczykach i Maksyma Baryskiego wzywa się by do ustanowniczego kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi podał.

C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, dnia 20 maja 1894.

L. 19268 (3708 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. S. I. we Lwowie, oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Rudnickiemu, że przeciw niemu przez firmę Jan Klein we Lwowie pozew w dniu 17 września 1894 do l. 64357 o zapłacenie kwoty 132 zł. a. w. z pn. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Kazimierza Rudnickiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adwok. dr. Kazimierza Czarnika a tegoż zastępcą adw. dr. Edmunda Kamieńskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 29 maja 1895 o godz. 4 po połud. w tusąd, sali rozpraw nr. II mianowanemu kuratorowi doręcza się.

Wzywa się zatem Kazimierza Rudnickiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 31 marca 1895.

L. 4098 (3648 1—3)

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Teodora Krzewickiego, że w sprawie ustnej Grzegorza i Maryi Bułkowskich przeciw niemu o uznanie wierzytelności 50 zł. mk. z pn. na karcie C. wyk. hip. l. 419 ks. grunt gm. Gliniany hipotekowanej za umorzoną z pn. ustanowiono dla niego kuratorem p. Rudolfa Koerbera w Glinianach i termin do rozprawy na dzień 20 czerwca 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się go tedy, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sądowi podał, gdyż inaczej złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.

Gliniany, 20 kwietnia 1895.

L. 4099 (3646 1—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Marjem Gitel Winter, że w sprawie ustnej Grzegorza i Maryi Bułkowskich przeciw niej o uznanie wierzytelności 100 zł. m. k. na karcie C. wyk. hip. l. 419 ks. grunt. gminy Gliniany, hipotekowanej za umorzoną z pn. ustanowiono dla niej kuratorem p. Rudolfa Koerbera w Glinianach i termin do rozprawy na dzień 20 czerwca 1895 o godz. 9 z rana wyznaczono.

Wzywa się ją tedy, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła lub innego zastępcę sądowi podała, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie winna.

Gliniany, 20 kwietnia 1895.

L. 18537 (3643 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wys. Skarbu przeciw Herschowi Izakowiczowi, Goldzie Schönfeld, Majerowi Pelichower, Judzie Markusowi, Premitka, Taubie Mariem Premitka, Feidze Szalet, Józefowi Leibie Schönfeldowi, Annie, Oderka, Ryfce Szalet, Chaji Alte Podhorcer, Blüme Jütte Ponikwer, Mojżeszowi Ponikwer Herschowi Ponikwer i Mojżeszowi Podhorcer o 82 zł. 46 ct. wa. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Ponikwera, Herscha Ponikwera, i Mojżesza Podhorcera spadkobierców Israela Ponikwera iż na prośbę c. k. gł. urzędu podatkowego w Brodach de pr. 18 listopada 1893 l. 18537 wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 82 zł. 46 ct. wa. z pn. na rzecz Wys. Skarbu w stanie dłużnym 2/16 części na imię Herscha Izakiewicza, 21/84 części na rzecz Goldy Schönfeld, 2/8 części na rzecz Majera Pelichowera, 5/32 części na rzecz Izraela Ponikwera, 3/64 części na rzecz Jüdy Markusa Premiłki i 3/64 części na rzecz Tauby Mariem Premitker wpisanych ciała hipotecznego wyk. hip. 569 księgi gruntowej gminy Brody objętego dozwolony został i że celem doręczenia im tej uchwały i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, kurator w osobie dra Byka adwokata w Brodach ustanowiony został, któremu potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż inaczej następstwo zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Brody, d. 26 listopada 1894.

L. 13662 (3642 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Herschowi Izaakowiczowi, Goldzie Schönfeld, Majerowi Polichower, Judzie Markusowi Premitka, Taubie Mariem Premitka, Feidze Szalet, Józefowi Leibie Schönfeldowi, Simie Oderka, Ryfce Szalet, Chaje Alte Podhorcer, Blime Jütte Ponikwer, Mojżeszowi Ponikwer, Herschowi Ponikwer i Mojżeszowi Podhorcer o 82 zł. 46 ct. wa. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Ponikwera, Herscha Ponikwera i Mojżesza Podhorcera jako spadkobierców Izraela Ponikwera, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu Simę Oderka, Józefa Leiby Schönfelda i Goldę Schönfeld, iż na prośbę c. k. głównego Urzędu podatkowego w Brodach de pr. 18 listopada 1893 l. 19537 uchwałą z dnia 26 listopada 1893 l. 18537 wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 82 zł. 46 ct. w. a. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu w stanie dłużnym 2/16 części na imię Herscha Izaakowicza, 21/84 części na imię Goldy Schönfeld, 2/8 części na imię Majera Polchowera, 5/32 części na imię Izraela Ponikwera, 3/64 części na imię Judy Markusa Premitka i 3/64 części na imię Tauby Marjem Premitka wpisanych ciała hipotecznego wyk. hip. 569 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego dozwolony został i że celem doręczenia im tej uchwały i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących kurator w osobie dr. Jakóba Byka adw.a w Brodach ustanowiony został któremu też potrzebną do obrony informacyę udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać mają, inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, d. 22 września 1894.

L. 8689 (3673)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Lazara Perlsteina, że przeciw niemu wnieśli Broch i Bard pozew drobiazgowy o 31 zł 15 ct. z pn., na który rozprawę na 17 czerwca 1895 o 9 rano w biurze I. wyznaczono, a kuratorem pozwanego ustanowiono adw. dra Glasera w Tarnowie.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Tarnów, d. 13 maja 1895.

L. 422 (3669)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Dr. Tadeusz Kwieciński z dniem 15 maja 1895 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokackiej
Kraków, dnia 16 maja 1895.

L. 6600 (3674 1—3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Zygmunta Rosenthala, że firma Rubinsohn et Heller wytoczyła przeciw niemu pozew drobiazgowy de praes. 18 marca 1895 l. 6600 o zapłacenie kwoty 218 zł. 60 ct. że do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego wyznaczony został termin na dzień 6 czerwca 1895 o godzinie 8 rano w B. III i że dla pozwanego ustanowiony został kurator adw. dr. Zipser z Kołomyi.

Wzywa się zatem pozwanego Zygmunta Rosenthala, ażeby swemu kuratorowi wcześnie przed terminem dał stosowną informacyę, lub innego zastępcę celem obrony zamianował, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja, d. 22 kwietnia 1895.

L. 374 (3667)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości że p. Dr. Dawid Förster z dniem 30 kwietnia 1895 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Kalwaryi.

Z Wydziału Izby Adwokackiej
Kraków, dnia 3 maja 1895.

L. 348 (3666)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, ze pan Dr. Ferdynand Peterek adwokat w Białej z dniem 13 maja 1895 zrezygnował z adwokatury i że wskutek tego ustanowiony został jego substytutem p. dr. Jan Cieszyński adwokat w Białej.

Z Wydziału Izby adwokackiej
Kraków, dnia 13 maja 1895.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

L. 23257 (3602 1—3)

Rozpisanie ofert na budowę.

Na linii Tarnopol-Kopyczyńce mającej się budować na rachunek koncesyonaryuszów względnie na rachunek wstępującego w ich miejsce akcyjnego towarzystwa wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych jest na częściowej przestrzeni Tarnopol-Ostrów do rozdania w drodze ofert wykonanie robót podtorowych (Unterbau), natorowych (Oberbau) i budynków (Hochbau) z wyjątkiem dostawy żelaznych przęseł (Überbau) mostowych, materyałów do budowy toru (Oberbaumaterialien) mechanicznego urządzenia zakładów do zaopatrzenia w wodę i urządzenia budynków.

Rozdawnictwo robót nastąpi na podstawie wymiaru i cen jednostkowych. Koszta robót wyniosą w przybliżeniu 323.143 zł. w. a.

Szczegółowe plany mających się rozdać robót, bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze, cenniki, sumaryczny kosztorys, warunki i inne załączniki ofert można przeglądać u podpisanej c. k. generalnej dyrekcyi (Wiedeń, dzielnica XV, dworzec zachodni, oddział fachowy nr. 2) i u c. k. kierownictwa budowy kolei żelaznych w Tarnopolu (ulica Mickiewicza l. 38).

Dotyczące oferty należy wnieść w zapieczętowanych kopertach do podpisanej c. k. generalnej dyrekcyi najpóźniej do dnia 10 czerwca 1895 12 godz. w południe.

Podnosi się przytem szczególnie, że tylko ci oferenci przy rozprawie ofertowej na uwzględnienie liczyć mogą, którzy są w możności w sposób wykluczający wszelkie wątpliwości dać pewność, ze tak pod względem finansowym jak i technicznym wykonaniu podjętego zadania podołają.

Oferty, których jakiś załącznik oznaczony jako ich część składowa nie został podpisany, lub które wniesiono bez poprzedniego złożenia wadyum w kwocie 17000 zł. jakoteż i takie, w których usiłowano zmienić w całości lub w części warunki ofertowe, uważane będą jako nie wniesione.

Wiedeń, w maju 1895.

C. k. Generalna dyrekcya austr. kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

K. k. Eisenbahn-Betriebs Direction in Lemberg.

Zl. 23867

Concurs.

Über die mit 1 Juli 1895 zur Besetzung gelangende Bahnarztesstelle mit dem Wohnsitze in Lemberg wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Mit dieser Stelle ist ein jährliches Honorar von 1200 fl. (Eintausend zweihundert) und ein Wagengeld von 300 fl. (Dreihundert) ö. W. verbunden.

Um diesen Posten können nur graduirte Doctoren der Medizin sich bewerben und haben in ihren diesbezüglichen längstens bis zum 10 Juni l. J. im Einreichungsprotocolle der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg einzubringenden mit einer Stempelmarke per 50 kr. versehenen und gehörig adjustirten Gesuchen nachzuweisen, dass sie:

1. die österreichische Staatsangehörigkeit und die Berechtigung zur Ausübung der ärztlichen Praxis besitzen.
2. sowohl der deutschen als auch der Landessprachen mächtig sind.
3. wenigstens eine dreijährige Praxis bereits besitzen.
4. ein normales Farbenunterscheidungs-Vermögen besitzen.
5. nicht über 45 Jahre alt sind und
6. die Verpflichtung in der Nähe des Hauptbahnhofes in Lemberg zu wohnen übernehmen.

Die Anstellung ist vorläufig provisorisch gegen beiderseits zulässige 3 monatliche Kündigung.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

(3634 1—2)

Konkurs

Na posadę lekarza kolejowego z siedzibą we Lwowie do obsadzenia z dniem 1 lipca 1895 rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 1200 zł. i dodatek na fiakra 300 zł. rocznie.

O powyższą posadę kompetować mogą tylko doktorowie wszech nauk lekarskich a ostemplowane i należycie udokumentowane podania należy wnieść najpóźniej do 10 czerwca b. r. do protokołu c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie i wykazać:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. znajomość języka niemieckiego i języków krajowych,
4. praktykę co najmniej trzyletnią w zawodzie lekarskim,
5. normalnie rozwinięte poczucie rozpoznawania barw,
6. wiek nie przekraczający lat 45 i
7. zobowiązanie się mieszkania w pobliżu dworca kolejowego.

Posada jest na razie prowizoryczną za obopólnem trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

Obwieszczenie. 704

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy koszar dla dwóch batalionów piechoty na realności miejskiej przy rogu ulicy Kleparowskiej i Weteranów położonej, odbędzie się pertraktacya ofertowa w miejskim urzędzie budowniczym na dniu 5 czerwca 1895 o godzinie 11 przed południem.

Chcący się o to przedsiębiorstwo ubiegać, winni w powyższym terminie wnieść oferty zaopatrzone w przepisane wadyum.

Warunki, plany, kosztorysy i deklaracye mogą być przeglądnięte w miejskim urzędzie budowniczym w godzinach urzędowych.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.
Lwów, dnia 23 maja 1895.
Mochnacki mp.

OGŁOSZENIE.
Niniejszem ogłasza się XVIII. król. węg.
LOTERYĘ DOBROCZYNNĄ PAŃSTWOWĄ
której czysty dochód
według Najwyższego postanowienia Jego ces i król. Mości tak ma być podzielony, że peszteński związek szpitali dla ubogich dzieci, budziński związek pań, fundusz, który ma być utworzony dla wdów i sierót po urzędnikach, Mensa academika, dom sierót chłopców i zaopatrzenia w komitacie Haromszek, koloszwarski zakład dla głuchoniemych, szkoła dla głuchoniemych w Aradzie, dom sierot im. Maryi w Fiumie, po jednej dziesiątej części spodziewanego czystego dochodu — a zakład naukowy i wychowawczy Ranoldera, szpital powszechny w Nagy-Mihaly, Towarzystwo Białego Krzyża i zakład naukowy panien angielskich w Budapeszcie po jednej dwudziestej części czystego dochodu otrzymać mają.

Postanowione na 3282 w ogólnej liczbie wygrano wynoszą wedle następnego planu gry 160.000 zł.
a mianowicie:

1 główna wygrana z	60.000 zł	w gotówce.	2 wygrane po	2.000 zł.	w gotówce.
1 „ „	15.000 „		4 „	1.000 zł.	
1 „ „	10.000 „		20 wygranych po	500 „	
1 wygrana z	5 000 „		50 „	100 „	
1 „	4.000 „		200 „	50 „	
1 „	3.000 „		3000 „	10 „	

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie 26 czerwca 1895.
Los kosztuje 2 zł. w. a.

Losy można dostać w Dyrekcyi loteryi w Budapeszcie (Peszt. główny urząd cłowy, suteryny), u wszystkich urzędów loteryjnych, solnych i podatkowych, prawie we wszystkich urzędach pocztowych, w banku „Merkur" w Wiedniu i u organów do sprzedaży ustanowionych we wszystkich miejscowościach monarchii. 649
Budapeszt, 17 stycznia 1895. **Kr. węg. Dyrekcya loteryi.**

Dzierżawa folwarków.

W dobrach Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce strumiłowej wydzierżawionych zostanie z dniem 1 lipca b. r. z wolnej ręki, w drodze pisemnych ofert, sześć folwarków obejmujących razem:

około 2800 morgów gruntu ornego,
„ 360 morgów łąk polnych,
„ 500 morgów łąk bugowych,

wraz z budynkami i wszelkimi inwentarzami, tudzież dwiema gorzelniami rolniczemi.

Panowie oferenci mogą swoje oferty przedłożyć tak na dzierżawę w całości jak i na pojedyncze folwarki.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie Dyrekcya dóbr Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce strumiłowej, gdzie też wystawione są do przejrzenia ogólne warunki dzierżawy. 691

Walne zgromadzenie 714

Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1895 o godzinie 4 po południu w biórze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie komisyi superrewizyjnej.
2. Wniosek komisyi o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1894.
3. Rozdział zysków.
4. Wnioski członków.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.
Rymanów, 23 maja 1895.

W. Haładewicz, sekretarz — ks. Leon Gondelowski, zastępca prezesa.

Nabożeństwo codzienne dla niewiast, **format kieszonkowy**, ułożone przez **hr. Cecylię Plater**, w pięknych oprawach po zł. 2.20 zł. 2.50, 3.—, 3.50, do nabycia w głównym składzie u **Wincentego Kuczabińskiego**, we Lwowie, przy ulicy Kopernika l. 2.
P. P. Kupcom i Księgarzom stosowny rabat. 684

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Mleko pacht do 400 litrów dziennie, zaraz do wzięcia. Bliższej wiadomości udzieli adwokat dr. Zygmunt Lisiewicz, Lwów, Akademicka l. 8. 696

Kamienica w śródmieściu za 140.000 zł. w. a. do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Bliższych informacyj udziela **biuro adwokatów Kamieńskiego i Mikulińskiego** Lwów, Akademicka 17. 701

Wiktor Berger, Lwów, Akademicka 8
Rowery
angielskie i 622
Steyr-Swift
z nieograniczoną gwarancyą.
Cenniki bezpłatnie



Mężczyzna w sile wieku, były zarządca dóbr większych, z kapitałem 5—6 tysięcy, przystąpiłby chętnie jako wspólnik do pewnego intratnego interesu, którego dochód najmniej 800 zł. rocznie przynosić mógłby. Hipotekarne bezpieczeństwo powyższego kapitału byłoby pożądanem. Dokładne oferty z szczegółowym opisem interesu przyjmuje W. Milewski w Samborze. 707

Dyetaryusz 706
z pięknem, czytelnem pismem, obeznany z manipulacyą sądową, adwokacką, notaryalną, władz politycznych i skarbowych, także i w koncepcie, poszukuje posady zaraz. Adres: S. S. poste rest. Stanisławów.

Z powodu przeistoczenia handlu zupełna wysprzedaż niżej cen fabrycznych wszystkich artykułów znajdujących się w handlu Edwarda Schillinga, we Lwowie, ul. Halicka 16. 627

Rządców ekonomicznych, kilkunastu ekonomów, leśniczych z wyższym i niższym egzaminem rzadko cennych zalet, guwernantki różnej narodowości, zaraz mam do polecenia; S. Satała biuro wywiadowcze, Lwów, ul. Sykstuska 8. 671

Nauki buchalteryi podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla Pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska l. 7. 361

Za 2 zł. przerabiam każde najmocniej zbite materace (3 poduszki) stare kołdry przyjmuję do pokrycia, drelichy, wełniane atłasy, poleca najtaniej Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 541



Wiktor Berger
Lwów, ulica Akademicka l. 8
Aparaty, płyty, chemikalia etc. do fotografii
Zdatność zagwarantowana. — Ceny fabryczne. — Cenniki bezpłatnie. 623

Herbaty chińsko-rossyjskie, zbiór majowy, przewyborne w smaku i zapachu. pół kilogr. zł. 5·—, 4·—, 3·—, 2·30, okruchy zł. 1·80, 1·40 poleca **Wł. Bażant**, Lwów, ul. Halicka 3. 603

Cement portlandzki
Arnold Werner
we Lwowie
Sobieska l. 3
Wapno hydrauliczne
327



TUTKI
odznaczone
medalami
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.
2



F. SPORY, słynne na całym świecie, wspaniałe goździki z Klattau **odznaczone** w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d. **najwyższemi nagrodami** — 10 sztuk w 10 gatunkach 3 zł., 20 sztuk w 20 gatunkach 5 zł. 50 ct. 50 sztuk w 50 gatunkach 13 zł., 100 sztuk w 100 gatunkach 25 zł. — Bez nazw i opisu barw o 50 prc. taniej. **Ogrodowe goździki** (gra kolorów śliczna) same pełne 10 sztuk 1 zł., 100 sztuk 9 zł. **Remontanty goździki** 10 sztuk 4 zł., 50 sztuk 16 zł., 100 sztuk 30 zł **poleca — a cenniki darmo wysyła Fr. SPORA ogrodnictwo wywozowe, uprawa goździków en gross, Klattau, Czechy.** 384

BIURO
EQUITABLE
ul. Wałowa l. 23 534
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków prz[illegible] ubezpieczeniach życiowych.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naft[illegible]a Teepfer. ulica Trybunalska l. 12,
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Narodna Torhowla, ulica Ormiańska,
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
Max Wixel, ulica Ormiańska l. 5,
Szymon Goldberg, ul. Batorego 18.
Karol Przybylski, ulica Teatralna naprzeciw kościoła Jezuickiego.
Ludwik Gardoliński, ul. Kopernika.
Bernard Fuchsbalg, ul. Kopernika róg Szajnochy.
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Szymon Post, ul. Krakewska.
Piwiarnia okocimska, Henryka Voisego, ul. Sykstuska róg Słowackiego.
S. Stolf, ulica Sobieskiego.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Herold, Sykstuska 14.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Wolf Halpern, pl. Akademicki l. 3.
Główne zastępwstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego l. 13, telefon nr. 6. 46
Skład piwa flaszkowego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej nie dzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Pawilon wystawowy c. k. Ministerstwa rolnictwa

(domen) zbudowany z doborowych materyałów drzewnych, będzie sprzedany z wolnej ręki. Oferty kupna będą przyjmowane w godzinach urzędowych do dnia 15 czerwca br. w c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych, Oddział I. ul. Kopernika 20, I, piętro.
699

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowany

Zakład wodoleczniczy i sanatoryum

dr. A. Majewskiego we Lwowie,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do 10 i po południu od 4 do 6 godziny.
Telefon nr. 306. 519

Ponieważ konkurenci nasi rozsiewają fałszywe wieści, mam zaszczyt uwiadomić P. T. Odbiorców moich, że pomimo pożaru w realności pod **l. 25** przy **ul. Karola Ludwika**, w dniu 21 maja wybuchłego, **skład mój szyb i luster** oraz **przedsiębiorstwo oszklenia budowli** w podwórzu tej realności **prowadzę i nadal** i wszelkie zamówienia bez zwłoki i ze zwykłą punktualnością i sumiennością wykonywam.

J. Mehrer
skład szkła taflowego, przedsiębiorstwo oszklenia budowli — Lwów, ul. Karola Ludwika 25.
712

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny
IWONICZ
otwiera sezon 20 maja b. r.

Od 12 kwietnia b. r. jest taryfa kolejowa dla transportu wody iwonickiej znacznie zniżona.

Do znanych i wypróbowa[illegible]ch środków leczniczych Iwonicza przybywają na ten sezon zabiegi hydropatyczne i mięsienie.
Zakład cały odświeżony a znaczna część mieszkań zaopatrzona w nowe meble.
W czasie od 20 maja do 20 czerwca i po 20 sierpnia są mieszkania zakładowe znacznie tańsze i tylko w tym okresie można uzyskać uwolnienie od taksy zdrojowej.
Lekarzem zdrojowym jest dr. **Kl. Dębicki**, (Lwów, Piekarska 8).
Wszelkie zgłoszenia załatwia 507
Dyrekcya.



Urządzanie cegielń
fabryk towarów glinianych,
fabryk towarów szamotowych i keramicznych,
cementu, wapienników,
kompletne plany, piece kręgowe wszelkich systemów wedle urządzeń najnowszych.

ERNEST HOTOP

Budapest	**Berlin**	**Brünn**
Aeussere Weitznerstrasse 70.	Kurfürstenstrasse 122.	Olmützergasse 9.

1213

LUBIEŃ
Zakład kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca
otwarty w dniu 20 maja.

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań hygieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.
Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewłoczny. **Dna** i pozapalne **wypociny.** Długotrwałe **obrzęki** po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia **po operacyach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zołzy. Choroby skóry.** Spóźnione postacie **kiły,** zwłaszcza po nadużyciu rtęci. **Otyłość. Choroby kobiece** (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85·40252 ałunu). **Przewłoczne zatrucia metaliczne. Neurastenia.**
Łazienki z wannami porcelanowemi i terazzo, takież posadzki; kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Oddział wodoleczniczy. Najnowsze przyrządy do natrysków. Łaźnia parowa. Kąpiele rzeczne. Przyrządy rozpylające do leczenia chorób nosa, gardła i płuc. Maser, maserka i służba kąpielowa fachowo uzdolnieni.
Apteka wzorowa p. Bilińskiego. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kaplicy zakładowej codziennie msza św.
Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby.
Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem lekarza:
Mleczarnia. Wody mineralne rodzime i zagraniczne. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Czytelnia obficie zaopatrzona. Biblioteka. Sala balowa i koncertowa. Fortepian dla użytku gości. Mieszkania zupełnie urządzone przeważnie do opalania.
Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. 579
Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.

Adolf br. Brunicki,	**Karol Bratkowski,**	**Dr. Paweł Radecki,**
właściciel zdrojowiska.	zarządca.	lekarz zakładowy.

10 medali zasługi.

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytępienia owadów domowych
mianowicie:

Fenilin
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.
Cena 60 ct.

Ziółka antimolowe
do przechowywania futer.
Pudełko 30 ct.

Papier antimolowy
ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.
Sztuka 3 ct. w. a.

Grylon
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki i t. p.
Flakon 30 ct.

Mikoton
niezawodny środek do wytępienia pluskw.
Flakon 50 ct.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i t. p. owadów.
Paczka 5, 10 ct.
Flakon 20, 30 ct. w. a.

We Lwowie: przy ul. Kopernika l. 3 i przy ul. Halickiej róg Wałowej. **W Krakowie:** Sukiennice l. 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.